Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. WYDANIE III. R.
Rok XIV. Kraków, piątek 13 lutego 1931 Nr. 43

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-80
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Czego domagamy się na polu szkolnictwa i kahałów

Przemówienie posła Dra Sommersteina na plenum Sejmu

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. wygłosił imieniem Koła Żydowskiego poseł Dr. Sommerstein następujące przemówienie:

Wysoka Izbo!

Dziesięć minut ma mi wystarczyć na zobrazowanie postulatów narodu żydowskiego w dziedzinie resortu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jest to niemożliwem, ograniczę się tedy do naszkicowania 4-ch punktów: sytuacji szkolnictwa hebrajskiego, sprawy szkolnictwa zawodowego, ustawodawstwa dotyczącego gmin żydowskich i ograniczeń naszej młodzieży akademickiej w jej prawie kształcenia się w kraju.

Mamy sieć szkół powszechnych z językiem wykładowym hebrajskim (171, pozatem 76 fre blówek). Szkoły te zwalniają od obowiązku szkolnego, ale żadnego prawie poparcia materjalnego od Rządu nie otrzymują.

W r. 1929-30 ledwie 11.000 zł. dano szkołom hebrajskim przy ogólnym budżecie 4 miljonów złotych, a ogólnej liczbie dzieci 28.000.

W ten sposób ludność żydowska wyręcza Państwo w spełnieniu obowiązku wyrażonego w art. 119 Konstytucji — udzielania bezpłatnej nauki w szkołach powszechnych.

Mamy 15 gimnazjów hebrajskich. Nie mają one prawa publiczności, mimo odpowiedniego poziomu pedagogicznego i organizacyjnego.

Pan Minister stwierdził w konferencjach, iż niema zasadniczych przeszkód do nadania praw publiczności gimnazjom z językiem wykładowym hebrajskim.

Przed 3-laty na podstawie dodatnich sprawozdań wizytatorów, gimnazja w Wilnie, Brześciu i Równem otrzymały prawo publiczności dla 3 niższych klas. Zaznaczyć należy, iż wizytator gimnazjum w Brześciu proponował udzielenie prawa publiczności dla 8-miu klas, a Kuratorjum dla 6-ciu klas. Nie miało to żadnego znaczenia praktycznego, bo nie dotyczy to roczników wyższych, a w szczególności egzaminu dojrzałości, ale zdawało się, że początek zrobiony i że sukcesywnie nastąpi rozszerzenie prawa publiczności; tak zresztą zapewniano wówczas w samem Ministerstwie.

Tymczasem rozporządzeniem z dnia 1 maja 1929 r. Pan Minister ustalił, że prawo publiczności ma być nadawane dla wszystkich 8-miu klas gimnazjum odrazu, a nie jak dotychczas praktykowano dla poszczególnych klas.

Zdawało się, że w konsekwencji tego rozporządzenia gimnazja hebrajskie, które otrzymały prawo publiczności dla niższych klas, uzyskają je i dla reszty klas, a to na podstawie dodatniego sprawozdania wizytatorów.

Stało się jednak przeciwnie — straciły one prawo publiczności, otrzymane dla niższych klas i dziś notujemy ten stan rzeczy, że jesteśmy jedyną mniejszością, która nie posiada ani jednej szkoły średniej z własnym językiem wykładowym, korzystającej z prawa publiczności.

Prowadzić to może do likwidacji narodowego szkolnictwa żydowskiego, a pozostaje w rażącej sprzeczności z przepisem art. 110 Konstytucji, wedle którego obywatele polscy, należący do mniejszości narodowych, wyznaniowych lub językowych, mają równe z innymi obywatelami prawo zakładania szkół, oraz używania w nich swobodnie swojej mowy.

Z przepisu tego wynika niezbicie, z brzmienia i z intencji, że szkolnictwo narodowe żydowskie, prowadzone w języku hebrajskim czy żydowskim ma być narówni traktowane ze szkolnictwem innych narodowości, a w szczególności ze szkolnictwem polskiem i korzystać mają nasze szkoły z prawa publiczności w miarę zachodzących warunków pedagogicznych i organizacyjnych.

Domagamy się zrealizowania tego naszego prawa, które jest ściśle związane z zagwarantowanem każdemu obywatelowi w art. 109 prawem zachowania narodowości i pielęgnowania mowy i właściwości narodowych.

Seminarja nauczycielskie

które mają wykształcić nauczycieli dla szkół z językiem wykładowym hebrajskim, nie są traktowane narówni z odnośnemi zakładami innych mniejszości, w szczególności ich uczniowie nie korzystają z ulg wojskowych. Nie otrzymują te seminarja żadnych subsydjów państwowych i opierają się wyłącznie na ofiarności społeczeństwa żydowskiego, co w obecnym okresie ciężkiego położenia gospodarczego nie da się na dłuższą metę utrzymać.

Zatrzymać się muszę nad sprawą

szkolnictwa zawodowego.

Dużo się mówi z różnych stron — i ze strony Rządu — że za wielu mamy kupców i pośredników, ale jak popiera się dążenia do przewarstwowienia gospodarczego życia żydowskiego, jak popiera się żydowskie szkolnictwo zawodowe?

Statystyka szkolnictwa zawodowego państwowego i nieżydowskiego prywatnego wykazuje stosunek Żydów do ogólnej ilości uczniów 6:135, czyli 4,5 proc. Składają się na to specyficzne warunki o których nie mogę mówić dla braku czasu, są one zresztą ogólnie znane i w społeczeństwie żydowskiem i u miarodajnych czynników szkolnych.

Mimo to Ministerstwo przy pomocy trybu koncesjonowania

hamuje wszelkie poczynania organizacyj żydowskich, dążących do rozwoju kształcenia zawodowego wśród Żydów.

Kuratorjum okręgu szkolnego lubelskiego odrzuciło wszystkie bez wyjątku podania Gminy Żydowskiej i społecznych instytucyj żydowskich w sprawie udzielenia koncesyj.

W ciągu szeregu lat Tow. szerzenia pracy zawodowej i rolnej wśród Żydów w Polsce nie może uzyskać zezwolenia na przekształcenie warsztatów dla nauki rzemiosł w szkołę zawodową.

Również otwieranie szkół dokształcających dla Żydów napotyka na trudności.

Żydowskie szkoły

rzemieślniczo-przemysłowe

nie otrzymały w swej większości komisji dla egzaminów na czeladników, a to nawet takie, które — jak w Wilnie, Brześciu i Grodnie — zostały specjalnie wyróżnione przez władze szkolne za celowość organizacji i prac warsztatowych.

W pozycji budżetowej wydatków na subsydja dla szkół zawodowych, wynoszącej 7 miljonów złotych, szkoły żydowskie pobierają około 70.000 zł., która to suma nie pozostaje w żadnym stosunku ani do liczby szkół żydowskich ani ich potrzeb.

Domagamy się tedy

zniesienia wszelkich formalnych ograniczeń przy wydawaniu koncesji na szkoły zawodowe i kursa dokształcające, sprawiedliwego subsydjowania żydowskiego szkolnictwa zawodowego bez względu na język wykładowy, utworzenia w szkołach rzemieślniczo-przemysłowych własnych komisyj egzaminacyjnych dla rzemieślników narówni ze szkołami polskiemi

Przechodzę do sprawy

gmin żydowskich.

Ich stan prawny normuje rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r., ustalające ostateczny tekst „Przepisów o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego.

Wedle art. 3 tego rozporządzenia zadaniem gminy jest zaspokojenie potrzeb religijnych członków przez organizowanie i utrzymanie rabinatu, zakładanie i utrzymanie synagóg, domów modlitwy, kąpieli rytualnych, cmentarzy, czuwanie nad religijnem wychowaniem młodzieży, troszczenie się o dostarczanie ludności żydowskiej koszernego mięsa, zarządzanie majątkiem gminy i fundacjami.

Poza tem gmina ma prawo — a nie obowiązek — na zasadach ogólnych z zastrzeżeniem praw i obowiązków państwa i jego organów samorządowych udzielania ubogim Żydom pomocy dobroczynnej i zakładania w tym celu instytucyj dobroczynnych.

(Dokończenie nastąpi).

Wyrok w procesie o demonstrację Centrolewu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 11. 2. (Sin) Dziś, o godzinie 3-45 popołudniu zapadł wyrok w wielkim procesie politycznym o demonstrację Centrolewu w dniu 14 września w Warszawie.

Oskarżeni Chodyński, Synowiecki i Kusiak skazani zostali na 4 lata ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu preweneyjnego od 16-go września r. ub. oraz na pokrycie kosztów sądowych, Roguski i Byliński na 2 lata ciężkiego więzienia, zastępującego dom poprawy i pokrycie kosztów sądowych, Dzięgielowski, Szulman i Ruszkiewicz zostali uniewinnieni z braku dowodów winy.

Oskarżonego Dzięgielewskiego zatrzymano w więzieniu w związku z procesem o usiłowanie dokonania zamachu bombowego na marszałka Piłsudskiego, Szulmana i Ruszkiewicza postanowiono wypuścić z aresztu prewencyjnego za kaucją po 1000 zł. od każdego.

Oskarżeni nie zabrali głosu do wypowiedzenia tzw. ostatniego słowa.

Motywy wyroku

W motywach wyroku sąd podnosi, iż zostało niezbicie stwierdzone, że był na 14 września zorganizowany wiec i pochód na ulicach, że władze bezpieczeństwa zabroniły pochodu, to jednak Chodyński i Synowiecki broń w dniu 13 września rozdawali, że w czasie rozpraszania pochodu zatrzymani zostali na miejscu Kusiak, Byliński i Roguski, przy których znaleziono broń palną, że Kusiak robił użytek z broni. Odnośnie do Dzięgielewskiego, Szulmana i Ruszkiewicza sąd nie miał dostatecznych dowodów, że Dzięgielewski organizował pochód i udział Szulmana Ruszkiewicza nie jest udowodniony. —

Sąd jako okoliczność łagodzącą przyjął sytuację polityczną, w jakiej sie kraj w obecnej chwili znajduje i w stosunku do oskarżonych zastosował najniższy wymiar, przewidziany kodeksem karnym.

Sejm uchwalił budżet w II. czytaniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 11. 2. (Sin) Dziś toczyła się w Sejmie dalsza dyskusja nad budżetem ministerstwa skarbu. W dyskusji zabrali głos wśród innych również dwaj posłowie żydowscy, przedstawiciel Koła Żydowskiego oraz Klubu BB. Podczas gdy mówca Koła Żydowskiego, pos. dr. Rotenstreich, przedstawił istotne bolączki ludności żydowskiej, stawiając szereg postulatów, poseł Wiślicki większą część przemówienia swego poświęcił zabawianiu swych kolegów klubowych tzw. „szmoncesami", budząc wśród nich wesołość, wśród innych zaś — politowanie.

Po przemówieniu referenta generalnego posła Miedzińskiego przystąpiono do głosowania w drugiem czytaniu nad budżetem. Głosowanie było oczywiście tylko czystą formalnością, gdyż wszystkie poprawki opozycji, a także Koła Żydowskiego, zostały odrzucone. W ten sposób uchwalony został budżet w drugiem czytaniu, przyczem cyfry ostateczne opiewają:

Wydatki: 2,856,999,797 złotych.
Dochody: 2,857,711,474 zł.

Nadwyżka budżetowa wynosi 711,677 zł.

Po uchwaleniu budżetu przystąpiono do drugiego czytania projektu ustawy o 10-procentowym dodatku do podatku dochodowego. Ustawę referować miał pos. Polakiewicz. Gdy jednak marszałek wywołał nazwisko referenta okazało się, że pos. Polakiewicz jest nieobecny. Rozpoczęły się więc nagwałt poszukiwania referenta na sali i w kuluarach, nie można go było jednak znaleźć. Marszałek opuszcza fotel prezydjalny i udaje się do swego gabinetu. Gdy po 10-minutowych poszukiwaniach referenta dalej nie było, marszałek wyznaczył innego referenta w osobie przewodniczącego komisji skarbowej, posła Hołyńskiego. W chwili gdy poseł Hołyński przystąpił do wygłaszania referatu, zjawił się na sali poseł Polakiewicz. Było jednak już zapóźno i referat wygłosił poseł Hołyński. Po przemówieniu posła Rymara ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu (bliższe szczegóły wczorajszego posiedzenia podajemy na str. 3-ciej. — Red.).

O faktyczne równouprawnienie

Warszawa 11. 2. Sin. Koło Żydowskie zgłosiło na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu interpelację do prezesa rady ministrów w sprawie nieprzyjmowania Żydów do służby w urzędach państwowych. Interpelacja, której szczegółową treść podamy, przytacza szereg jaskrawych faktów i zapytuje p. premjera czy zamierza radykalnie zmienić obecny stan rzeczy i co zamierza uczynić aby obywatele-Żydzi korzystali wreszcie narówni z innymi obywatelami z zagwarantowanego w Konstytucji prawa do pracy nietylko w drodze formalnej, ale również w rzeczywistości.

Jak przyjęto we Francji nominację gen. Weyganda na naczelnego wodza?

Prawica zadowolona — Ostre ataki na lewicy

Paryż. 11. 2 PAT. Mianowanie gen. Weyganda na stanowisko wiceprzewodniczącego najwyższej rady wojennej oraz generalnym inspektorem armji to jest właściwie wodzem naczelnym wszystkich sił zbrojnych we Francji zostało przyjęte w sposób bardzo życzliwy przez prasę umiarkowaną. Decyzja, którą powziął rząd w sprawie dowództwa — pisze dziennik „Echo de Paris" stanowi niezaprzeczenie nową datę w historji wojskowej Francji. Wywołała ona poklask u wszystkich Francuzów bez różnicy orjentacji politycznej, którym kieruje jedynie chęć zapewnienia jaknajlepszej organizacji obrony narodowej.

Prasa natomiast lewicowa napada gwałtownie na zmiany które zostały dokonane w naczelnem dowództwie. W dzienniku „La République" oficjalnym organie stronnictwa socjalno-radykalnego, b. premjer Daladier nazywa posunięcie to dziełem reakcji, gen. Weygand bowiem uważany jest w sferach lewicowych za przedstawiciela ultrakonserwatywnego kierunku. Dodać jeszcze do tego należy — pisze dalej p. Daladier, że w czasie ostatniej wojny gen. Weygand trzymał się zdala od frontu, ograniczając się do pracy biurowej. Pokojowy strategik bierze górę nad generałami, którzy brali czynny udział w operacjach wojennych. Dziennik „Le Populaire" organ prawicy socjalistycznej drukuje w sprawie nominacji Weyganda dłuższy artykuł, w którym nazywa go generałem zamachowcem i zaznacza, że nigdy jeszcze wrogo natsrojony wobec republiki generał nie obejmował naczelnego dowództwa nad armją francuską. Komunistyczna „L'Humanite" widzi w nominacji Weyganda wyraźne niebezpieczeństwo dla klasy robotniczej oraz zapowiada interwencję zbrojną państw kapitalistycznych przeciw Sowieckiej unji socjalistycznej.

Opozycja przygotowuje na jutro atak na rząd

Paryż. 11. 2. PAT. Izba deputowanych obradowała do późnej nocy, premjer bowiem postanowił jak najprędzej zakończyć dyskusję nad budżetem. Wobec tego zapowiedziane na wczoraj interpelacje w sprawie udzielenia kredytu Niemcom zostały odłożone na piątek. Opozycja przygotowuje się do wykorzystania tej okoliczności, aby przypuścić nowy atak na rząd. Wątpliwem jest jednak, aby próba ta udała się. Wyjaśnienia udzielone przez ministra finansów o charakterze dokonanej z Niemcami operacji bankowej uspokoiły umysły i trudno przypuścić, aby zachwiała się niezawodna większość, którą rozporządza gabinet Lavala.

—oSo—

Diety posłów hitlerowskich na fundusz bezrobocia

Berlin 11. 2. PAT. Według informacyj biura wydawców dzienników niemieckich, diety posłów hitlerowskich, którzy od wczoraj rozpoczęli bojkot Reichstagu (zob. artykuł na str. 4-ej. — Red.) oddane mają być do dyspozycji funduszu bezrobocia. Zarząd naczelny stronnictwa hitlerowskiego pozostaje w ciągłym kontakcie z posłami, bawiącymi na prowincji, aby w razie konieczności mógł wezwać ich telegraficznie do Berlina. Hitlerowcy, obrani przewodniczącymi komisyj parlamentarnych postanowili nie ustępować ze swoich stanowisk. Ponieważ tylko prezesom przysługuje prawo zwoływania komisyj, frakcja hitlerowska spodziewa się w ten sposób sparaliżować działalność odnośnych komisyj.

—oSo—

Besarabska demonstracja w Moskwie

Moskwa 11. 2. PAT. W związku z 13-leciem rzekomej okupacji Besarabji odbył się w Moskwie meeting protestacyjny, na którym m. in. wystąpił z wielką mową delegat Kominternu Iskrow. Mówca podkreśla znaczenie Besarabji w przyszłej wojnie. Przemówienie swoje Iskrow zakończył oświadczeniem, że bliski jest już dzień, w którym Besarabja połączy się z sowiecką Mołdawją.

Burzliwe demonstracje bezrobotnych w Ameryce

Nowy Jork. 11 2 PAT. W wielu miastach Stanów Zjednoczonych odbyły się wczoraj manifestacje bezrobotnych. W Waszyngtonie bezrobotni przybyli w pochodzie na Capitol i zażądali prawa wstępu do izby reprezentantów, gdzie jednak nie zostali dopuszczeni. W Nowym Jorku w manifestacjach wzięło udział 5.000 osób. Do żadnych zajść nie doszło. Natomiast w Oakland nastąpiło starcie między policją a bezrobotnymi W Saint Paul bezrobotni siłą wtargnęli do stanowej izby reprezentantów powodując zawieszenie w posiedzeniach. Pewien komunista wygłosił z trybuny przemówienie. Policja usunęła manifestantów ze sali obrad przyczem kilka osób zostało aresztowanych.

Zwyżka cen pszenicy

Wiedeń 11. 2. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z N. Yorku, że na podstawie nieskontrolowanych pogłosek, krążących w kołach finansowych o rzekomym rewolucyjnym ruchu w Rosji podskoczyły znacznie ceny pszenicy. Na podstawie pomyślnych doniesień z Liverpolu nastąpiła znaczna na początku giełdy zwyżka o 3/4 proc., a w ciągu dnia zakupy w Winnipeg poszły o dwa centy w górę.

Wiedeń 11. 2. PAT. Artystka wiedeńska Mimi Koett, która popełniła przed kilku dniami zamach samobójczy przez zażycie weronalu, zmarła dziś w nocy.

Szczegóły dyskusji nad budżetem min. Skarbu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 11. 2. Sin. W dzisiejszej dyskusji nad budżetem ministerstwa skarbu przemawiał poseł Rudziński (BB), poczem zabrał głos poseł dr. Rotenstreich (Koło Żyd.). Mowca oświadcza, że budżet obecny nie przewiduje zmniejszenia wpływów podatkowych mimo ogromnych rozmiarów kryzysu gospodarczego. Nikt nie broni obecnego systemu podatkowego, a jednak reformę tego systemu odkłada się do lepszej konjunktury. Nie przeprowadza się też reformy finansów komunalnych. Najpilniejsza jest sprawa reformy podatku obrotowego. Mowca omawia dalej kampanję przeciwko kupiectwu, wywodząc, że tzw. „nożyce" cen mamy do zawdzięczenia jedynie kartelom i syndykatom. Odbiera się hurtownikom koncesje i daje je organizacjom społecznym. To doprowadzi do tego, że będzie się te koncesje sprzedawać kupcom po kawiarniach (dokładne brzmienie mowy posła dra Rotenstreicha podamy w jednym z najbliższych numerów. — Red.).

W dalszym ciągu zabierali głos posłowie Czernichowski (BB) i Rosumek (kl. niem.), poczem zabiera głos poseł Wiślicki (BB), który kończy z patosem:

Wbrew przekonaniu prezesa Klubu żydowskiego, my tu siedzimy na podstawie licznych głosów żydowskich, oddanych na jedynkę i to jest dumą w historji żydów w Polsce, że znalazło się stronnictwo, które razem z nami chce Polskę budować.

W dalszej debacie nad budżetem sprawozdawca generalny pos. Miedziński w długiem przemówieniu odpiera zarzuty, stawiane przez opozycję w toku dyskusji. Mowca wypowiada się przeciwko poprawkom, zgłoszonym przez Klub Narodowy i inne stronnictwa i oświadcza, że ponieważ poprawki odrzucone w komisji, zostały odrzucone nie mechanicznem głosowaniem, lecz po walce argumentacji, ponieważ poprawki przyjęte przez komisję, gwarantują jednolitą logiczną konstrukcję budżetu, przeto referent prosi o przyjęcie budżetu i ustawy skarbowej w brzmieniu komisji budżetowej.

Po tem przemówieniu marszałek oświadczył, że dyskusja budżetowa została ukończona i zarządził przerwę.

Po przerwie Izba przystąpiła do głosowania. Do budżetu Sejmu i Senatu przyjęto poprawki pos. Czumy (BB) o zmniejszenie diet poselskich w sumie o 356.112 zł., a senatorskich o 52.745 zł. Odrzucono wszystkie wnioski mniejszości do wszystkich części budżetu, m. in. wnioski o zmniejszenie pensyj funkcjonarjuszy państwowych i kolejowych o 15 proc. wnioski o zmniejszenie kredytów na zapomogi dla funkcjonarjuszy państwowych i wojska do wysokości pół proc. uposażenia oraz kredytów na podróże i przesiedlenia, środki lokomocji i pomieszczenia wydatki biurowe itd. do wysokości rzeczywistych wydatków w roku 1928/29.

Z kolei ustalono globalne cyfry budżetu w wysokości podanej już poprzednio.

Dyskusja nad nowym podatkiem

Po uchwaleniu budżetu w drugiem czytaniu przystąpiono do projektu ustawy o 10 procentowym dodatku do podatku od uposażeń służbowych. Po przemówieniu referenta wywiązała się dłuższa dyskusja. Pos Rymar (kl. nar.) ostro krytykuje politykę podatkową rządu, swierdzając stałe wzrastanie obciążenia podatkowego. Omawiając obecną sytuację finansową, mówca oświadcza, że grozi nam nowa inflacja. Przeciwko wywodom posła Rymara występuje bardzo ostro min. Matuszewski. Dalej przemawia pos. Wyrzykowski (kl. chłopski)- który również wypowiedział się przeciwko nowemu podatkowi. Pos. Czapiński (PPS) zarzuca ministrowi skarbu, że przestał już używać wytwornego tonu w polemice i w dzisiejszej dyskusji okazał silne zdenerwowanie. Przemawiają jeszcze poseł Chądzyński (NPR.) i Samojca (BB), który przemówienie swoje zaczął od kpin pod adresem popularnego dziennika krakowskiego, wydawanego przez swego kolegę klubowego, posła M. Dąbrowskiego.

Dłuższe przemówienie wygłasza poseł Rosmarin (Koło Żyd.), który w konkluzji oświadcza: **Nam zależy na stabilizacji waluty i równowadze budżetowej tak samo jak wszystkim posłom. Nie mieszamy się do rozgrywek politycznych i jesteśmy w tych walkach objektywni. Jeśli rząd wystąpi z projektem wielkiej reformy, i projekt ten uznamy za słuszny, może liczyć na nasze poparcie. Głosować będziemy za poprawką wypowiadającą się za tem, by ustawa obowiązywała tylko na rok.**

Po przemówieniu referenta projekt ustawy przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Pętlica zaciska się...

CAŁKOWITE ZAMKNIĘCIE IMIGRACJI DO KANADY

Kanadyjski minister imigracji po naradzie z dyrektorami kanadyjskich linij kolejowych oświadczył, że rząd kanadyjski postanowił całkowicie zamknąć dopływ emigrantów.

Jedyny wyjątek stanowić będą koloniści, którzy mają zamiar objąć gospodarstwa rolne i posiadają na to odpowiednie środki pieniężne.

Wolna imigracja do Kanady zostanie wprowadzona dopiero wtedy, gdy miejscowi bezrobotni znowu wszyscy uzyskają pracę. Obecnie Kanada posiada około 300 tysięcy bezrobotnych.

WSTRZYMANIE NA M. LUTY EMIGRACJI DO ARGENTYNY

W ostatnich miesiącach zebrało się w portach argentyńskich wielu emigrantów Polaków, którzy wcześniej wyjechali do Argentyny, chcąc w ten sposób uniknąć opłacania podwyższonej taryfy wizy argentyńskiej. Obecnie emigranci ci czekają w portach argentyńskich swej kolejki na wysłanie ich do miejsc pracy.

Urząd Emigracyjny, nie chcąc dopuścić, aby emigranci polscy musieli zbyt długo wyczekiwać w portach argentyńskich, wydał zarządzenie wstrzymujące na m. luty emigrację do Argentyny. W lutym mogą do Argentyny wyjeżdżać tylko ci emigranci, którzy posiadają wezwania imienne od krewnych, znajomych lub od pracodawców, zamieszkałych w tym kraju.

Wniosek o votum nieufności dla Curtiusa odrzucony

Berlin 11. 2. (Sch) Po zamknięciu dyskusji Reichstag odrzucił wniosek o wyrażenie votum nieufności min. Curtiusowi 255 głosami przeciwko 87 przy 29 wstrzymujących się.

Straszna katastrofa samochodowa

Katowice. 11. 2. PAT. Na szosie w Dyrdach pow. lubinieckiego samochód osobowy prowadzony przez Piotra Walczaka najechał na rowerzystę, który odniósł poważne obrażenia. W czasie wypadku kierowca stracił panowanie nad kierownicą i auto zrzucone zostało na barjerę mostu, a następnie odbiwszy się uderzyło o przydrożne drzewo i rozbiło się doszczętnie. Szofer poniósł śmierć na miejscu, zaś 2 pasażerowie odnieśli ciężkie rany.

Defraudant bielski aresztowany na Wileńszczyźnie

Wilno 11. 2. PAT. Wczoraj władze śledcze aresztowały w rejonie Iwieniec podejrzanego osobnika, który na razie odmówił wyjaśnień i wyjawienia swego nazwiska. Później okazało się, że jest to niejaki Witold Osocki, poszukiwany przez władze śledcze m. Bielska za zdefraudowanie na szkodę jednej z fabryk bielskich 45.000 zł. Defraudanta przekazano do dyspozycji władz.

Tragiczna przeprawa przez zamarznięty Dniestr

Bukareszt 11. 2. PAT-Radio. Nocy ubiegłej sowiecka straż graniczna zaatakowała na punkcie granicznym Suhotari 16 osób, usiłujących przedostać się przez zamarznięty Dniestr na terytorjum Rumunji. Na skutek strzałów sowieckich 2 uciekinierów odniosło rany. Z powodu załamania się lodu 4 osoby utonęły, pozostałym zaś udało się przedostać na stronę rumuńską gdzie oddały się w ręce władz.

O KONCESJE NA WOLNE SKŁADY SOLI

W związku z przewidzianem w rozporządzeniu Min. Skarbu z dnia 24. II. 1930 (Dz. U. R. P. 87 p. 686) utworzeniem z dniem 1. VII 1931 powiatowych wolnych składów soli zawiadamia się, że termin do wnoszenia podań o koncesje na tego rodzaju składy soli upływa w okręgu Izby Skarbowej w Poznaniu z dniem 15 marca 1931.

Podania wniesione po upływie terminu nie będą rozpatrywane.

P. P. S. zgłasza wniosek o nadzwyczajną komisję śledczą w sprawie Brześcia

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 11 2 (Sin) Związek Parlamentarny PPS opracował wniosek w sprawie utworzenia nadzwyczajnej komisji śledczej do zbadania sprawy obchodzenia się z więźniami, osadzonymi w więzieniu w Brześciu. Do komisji tej miałoby być powołanych po dwu delegatów i dwu zastępców desygnowanych przez wydziały prawne uniwersytetów polskich. W uzasadnieniu wniosku czytamy:

Jeżeli min. spraw zagr p. Zaleski żalił się w Komisji Spraw Zagr. Senatu, że broszura, wydana przez socjalistyczną międzynarodówkę wyrządziła wielką szkodę Polsce, należy to rozumieć w ten sposób, że tylko treść wspomnianej broszury wywołała zgubne skutki, a treścią jest przedruk interpelacji pięciu stronnictw opozycyjnych w sprawie brzeskiej oraz przedmowa Vanderveldego. Jedyną drogą do naprawienia tej szkody byłoby ukaranie winnych, względnie oszczerców, obwiniających o wspomniane znęcanie się nad więźniami. Ponieważ dotychczas nie zbadano sprawy, interpelacja Sejmu nie jest więc niczem innem, jak tylko aktem urzędowym skierowanym do rządu, którego członkami są minister spraw wojskowych i min. sprawiedliwości. Oświadczenie premjera, który badał stan rzeczy nikogo nie przekonał, ponieważ w myśl konstytucji i ustaw premjer nie jest osobą, powołaną do badania przestępstw. Winien to uczynić przedewszystkiem prokurator i sąd, tem bardziej, że sami więźniowie, będący ofiarami przestępstwa dotąd przez nikogo przesłuchani i badani nie byli a kompetentny minister i prokurator nie zarządzili dochodzeń dla objektywnego ujawnienia prawdy. W interesie społeczeństwa leży żeby prawda o traktowaniu więźniów została ujawniona, wobec czego należy złożyć badanie faktów i wyświetlenie prawdy w ręce ludzi nauki, stojących poza walkami partyjnemi i politycznemi, cieszących się w społeczeństwie autorytetem. Komisja taka posiadałaby wszystkie prawa sędziego śledczego z wyjątkiem prawa aresztowania.

Wniosek ten zostanie zgłoszony na posiedzeniu natkowem i losy jego są oczywiście z góry przesądzone.

Katowice 11. 2 Dziś wieczór odbył się tu mecz hokejowy pomiędzy Anglją a Polską. Zwyciężyła Anglja 3:1 (2:1, 0:0, 1:0).

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Exodus hitlerowców z parlamentu Rzeszy

W uzupełnieniu naszych telegraficznych informacyj o burzliwej dyskusji parlamentu Rzeszy nad przyjętą już zresztą zmianą regulaminu obrad, zwrócić należy uwagę na niezwykle ostrą obstrukcję partyj skrajnych i exodus hitlerowców z parlamentu niemieckiego.

„Współdziałanie“ skrajnej prawicy i komunistów było tak zgodne i wyraźne, że np. „Vossische Zeitung“ mówi o ich bezsprzecznem porozumieniu. I tak widziano w kuluarach parlamentu Rzeszy zastępcę przewodniczącego partji „narodowych socjalistów“ Stöhra z komunistą Torglerem. Prowadzili oni ze sobą ożywione rozmowy, które dotyczyły widocznie wspólnej akcji.

Sensację dnia — prócz rewizjonistycznej przemowy niemieckiego ministra spraw zagranicznych, dra Curtiusa — stanowi właśnie exodus posłów Hitlera ze sali obrad. Przyłączyli się do nich również i „narodowi Niemcy“. Hitlerowcy oświadczyli, że bynajmniej nie myślą o powrocie do tego parlamentu. W każdym jednak razie rzeczą możliwą jest, że choć oczywiście nie spełnią swego groźnego „wypowiedzenia“ to jednak absentować będą się na najbliższych kilku posiedzeniach. To samo dotyczy frakcji Niemców narodowych.

Nie trzeba chyba dodawać, że centrum parlamentu niemieckiego nie bardzo martwi się z powodu absencji skrajnej prawicy; w kołach centrowych spodziewają się wszyscy tem szybszego załatwienia budżetu. Z drugiej jednak strony zachodzi obawa, że demonstracja prawicowej reakcji doprowadzi do dalszego zaostrzenia konfliktu wewnętrznego w Niemczech. Narazie bojkot skrajnej prawicy niemieckiej idzie w tym kierunku, że prasa szowinistyczna w Niemczech nie zamieszcza ani słowa o mowie dra Curtiusa. Posłowie hitlerowscy zrezygnowali też z urzędów i godności piastowanych w parlamencie.

Koła zbliżone do sfer obecnego rządu niemieckiego zapewniają wciąż, że zaostrzenie regulaminu obrad parlamentu nie oznacza dążności przeciwparlamentarnej, a zmierza tylko do usprawnienia parlamentaryzmu. Niezależnie od tych słów tylko, na marginesie dość buńczucznej mowy dra Curtiusa, zaznaczyć należy, że w Niemczech daje się teraz zauważyć wręcz — konkurencja i licytacja w dążnościach rewizji traktatu wersalskiego i sprawy reparacyj. W sprawie rozbrojenia oświadczył dr. Curtius, że Niemcy domagają się tego samego bezpieczeństwa, jakie przypada innym państwom. Choć i dr. Curtius zapewnia o nastrojach pokojowych, jednak żądania jego i cele, o których mówi teraz zupełnie już niedwuznacznie, przetłumaczone na prozę życia, rzeczywistości i tendencyj faktycznych, oznacza ją całkiem przejrzystą i dobitną ofenzywę przeciw zobowiązaniom, wypływającym z traktatu wersalskiego.

Dr. BRUENING I Dr. CURTIUS POJADĄ DO WIEDNIA

Ostatnio pojawiają się w prasie wieści o rychłej wizycie kanclerza dra Brueninga i niemieckiego ministra spraw zagranicznych dra Curtiusa w Wiedniu. Z dobrze poinformowanych kół berlińskich donoszą, że wizyta ta istotnie nastąpi. Termin jednak wizyty tej nie jest jeszcze ustalony, a zależy on od toku obrad i załatwienia prac parlamentu w Niemczech. Wizycie ministrów niemieckich w Wiedniu przypisują pewne znaczenie polityczne.

—oşo—

KRÓL BORYS ZŁOŻY OJCU ŻYCZENIA NA OBCZYŹNIE

W dniu 26 bm. obchodzi ex-car Bułgarji, Ferdynand 70-lecie urodzin. Jak donoszą z Sofji, zamierza król Borys w towarzystwie księżniczki Eudoksji i księcia Cyryla wyjechać zagranicę, by złożyć ojcu-królowi osobiste życzenia. Królowa, która ostatnio zaniemogła, nie weźmie udziału w podróży. Pierwotnie przypuszczano i liczono się z tem, że b. car bułgarski Ferdynand obchodzić będzie 70-lecie urodzin na ziemi ojczystej. Jednakże powrót Ferdynanda do Bułgarji został ze względów politycznych przesunięty, gdyż w związku z wyborami do parlamentu bułgarskiego w maju br., zachodziłaby obawa rozgorzenia namiętności i konfliktów w Bułgarji.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO** Dziś, we czwartek ostatni dzień przebojowego programu p. t. „Aby żyć“ wykonanego przez artystów warszawskiego teatru miniatur „Chałastra“ z udziałem ulubionej artystki Malwiny Rappel oraz I. Zucanowicz, M. Potaszyńskiego i Rity Glück i N. Nuchimowa. Ceny znacznie zniżone od 70 gr do 3 zł Bilety w przedsprzedaży u p. Fischhab, Grodzka 46 a, od godz. 6-tej w kasie teatru.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Ciesząca się wielkiem powodzeniem lekka komedja angielska Carpentera „Papa kawaler“ z niezrównanym odtwórcą roli tytułowej Kazimierzem Junoszą-Stępowskim grana będzie dziś i jutro. W sobotę dwie nowości repertuaru, w których K. Junosza Stępowski odtwarza dwie kontrastowo odmienne postacie: w dramacie Oskara Wilde'a „Tragedja Florencka“ oraz w farsie Franciszka Molnara „Raz, dwa, trzy...“ Główną rolę kobiecą w dramacie „Tragedja Florencka“ odtworzy p. Jaroszewska.

— **TEATR REWJI „BAGATELA“** Jak było do przewidzenia, premjera świetnej rewji „Tęczowy karnawał!“ wstępnym bojem zdobyła sobie uznanie publiczności. Ze względu na repertuar, na nadzwyczajną wystawę i szereg niespodzianek, w które program obfituje, rewia może liczyć na duże powodzenie.

— **ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE** zachęcone powodzeniem audycji kameralnej z okazji 175 rocznicy urodzin Mozarta urządza drugą audycję dziś, we czwartek, w sali Bolońskiego, o godzinie 20-tej. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

— **FR. JAROSY,** jeden z asów świetnego zespołu warszawskiego „Qui pro quo“ wystąpi z jedynym wieczorem humoru dziś, we czwartek, 12 bm. w Starym Teatrze. W wieczorze tym współdziałają również świetni artyści warszawscy jak Halina Rapacka, zespół polskich rewelersów „Trio Rapackich“ oraz wyborne tancerki Watra Sisters.

— **TEATR DLA MŁODZIEŻY I DZIECI.** Staraniem wojewódzkiej Komisji opiek nad dzieckiem odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 11.30 przedpoł. w „Bagateli“ czwarte przedstawienie widowiska scenicznego Marji Konopnickiej „O krasnoludkach i o sierotce Marysi“. Ceny miejsc popularne. Bilety wcześniej do nabycia w sklepie p. Fischera, Rynek G. A—B.

— **GOŚCINA REINHARDTA W RYDZE.** Maks Reinhardt zawarł ostatnio z łotewską operą narodową w Rydze umowę, mocą której z początkiem kwietnia br. wystawi Reinhardt w Rydze „Nietoperza“ (Fledermaus) siłami łotewskiemi. W niemieckim teatrze w Rydze wystawi Reinhardt sztukę Hoffmansthala „Jedermann“.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Czwartek: „Aby żyć“, (ceny zniżone).

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Papa- kawaler“ (wyst. K. Junoszy-Stępowskiego).

Piątek: „Papa- kawaler“ (wyst. K. Junoszy- Stępowskiego).

„BAGATELA“

Czwartek: „Tęczowy karnawał“.

Piątek: „Tęczowy karnawał!“

KOMUNIKATY

— **„CHEJRUTH“ ZWIĄZEK POALEJ-SJONISTYCZNEJ MŁODZ. AKAD. U. J. W KRAKOWIE.** Dziś, we czwartek, o godz. 7 wiecz. w sali 32 Coll. Nov. (I. p.) referat z dyskusją n. t. „Sjonizm — mieszczański i proletarjacki“. Referuje tow. Falik Weiser. Goście mile widziani.

— **„GORDONJA“ AKAD.** Dziś, we czwartek, o godzinie 8 wiecz. w lokalu „Awody“ ul. Zielona 23, referat tow. Dra O. Menaschego n. t. „W kalejdoskopie prasy żydowskiej“. Goście mile widziani.

— **HASZACHAR PRZEDŚWIT.** Dziś, we czwartek, o godz. 8 plenarne zebranie połączone z referatem Dr. Hechta Leona: Konferencja krajowa. Goście mile widziani.

— **„HAPOEL“** (Dietla 59, I. p.) Jutro, w piątek, o godz. 7.30 wiecz. referat koł. Glassowa n. t. „Jak powstały ubezpieczenia społeczne?“ Goście mile widziani.

—

— **OKRĘGOWA KONFERENCJA HITACHDUTU W MIELCU** odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm., o godz. 11 przedpoł. przy współudziale członków egzekutywy Dra G. Terly i prof. B. Lenchenfelda. W konferencji biorą udział: Tarnów, Dębica, Dąbrowa, Baranów, Rozwadów, Łańcut, Nisko, Tarnobrzeg, Jarosław, Rzeszów, Rudnik n. S., Radomyśl Wielki i Kolbuszowa.

—

— **„PRZYSZŁOŚĆ HEATID“** (Zielona 17). Dziś, we czwartek, w lokalu własnym, o godz. 7.30 wiecz. posiedzenie komisji dla urządzenia dorocznego dancingu.

—

— **S. K! A. „KADIMAH“** Dziś we czwartek, w lokalu K! odbędzie się o godz. 11 Walne B. C., zaś o godz. 3 pop. Walny konwent. Po walnym konwencie A. C. z referatem br. Rosthala na temat „Nasze stanowisko na konferencji Organizacji sjonistycznej.

— **ZWIĄZEK ŻYDOWSKICH STOWARZYSZEŃ AKADEMICKICH W POLSCE** prosi nas o zamieszczenie następującego oświadczenia: W związku ze stwierdzonemi ostatnio nadużyciami ze strony pewnych osobników, podszywających się pod firmę C. K. W. Związku Żydowskich Akademickich Stow. Samopom. w Polsce i jego centralnego organu „Trybuna Akademicka“ — C. K. W. Z. Z. A. S. S. podaje niniejszem do wiadomości, że przedstawicielami „Trybuny Akadem“. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska są: Maks Rzodkiewicz, zamieszkały w Warszawie, przy ulicy Dzikiej 15 oraz Izak Burg, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Nowolipki 36, posiadający oficjalne legitymacje „Trybuny Akademickiej“ zaopatrzone w pieczęć C. K. W. Z. Z. A. S. S. i podpis odpowiedzialnego redaktora, inż. D. Efrosa. Jedynie panowie ci są uprawnieni do pobierania wszelkich opłat, związanych z wydawnictwami „Trybuny Akademickiej“.

— **ZWYCZAJNE ZEBRANIE CZŁONKOWSKIE** Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych (Sławkowska 6) odbędzie się we czwartek, 12 bm. o godz. 7.30 wiecz. z nast. porządkiem dziennym: 1) Losy nowelizacji dekretu Prez. Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych — ref. p. J. Masłowski. 2) Bezrobocie i środki zaradcze — ref. p. M. Statter.

— **RZESZÓW.** Stow. nar. żyd. akad. „Makabea“ w Rzeszowie. W piątek, 13 bm. o godz. w lokalu własnym w Domu ludowym konwent, na którym koł. S. Grünspann wygłosi referat n. t. „Życie Żydów w północnej Europie“. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Kupiectwo a zniżka cen

Ankieta „Nowego Dziennika"

Podatek obrotowy musi być wprzód obniżony

W pierwszym rzędzie musi nastąpić reforma podatków a w szczególności podatku obrotowego, który należy do najboleśniejszych spraw życia gospodarczego w Polsce. Jak długo tego niema, tak długo nie można przystąpić do faktycznej i długotrwałej zniżki cen.

Rząd wie o tem doskonale, jednak nie uwzględnił tegoż przy ułożeniu budżetu na rok 1931—1932, ba, — nawet preliminował podatek obrotowy na wyżej wymieniony okres w dochodach na trzysta miljonów złotych, chociaż jest o tem należycie, poinformowany że duża ilość przedsiębiorstw została zlikwidowana a pozostałe przez zmniejszenie się konsumcji i zniżkę cen mają skurczone obroty.

Jest zaiste ciekawem. jak rząd prelminowane trzysta miljonów złotych od podatnika wyciągnie.

Jeśli kupiec przy swoim teraźniejszym obrocie zapłaci ten sam podatek przemysłowy co w zeszłym roku, wówczas i tak będzie miał wymiar wyższy o 100 proc. niż w ubiegłym roku

W takich warunkach o zniżce cen nie może być mowy, bo przecież nie zmniejszono ani świadczeń państwowych. ani komunalnych ani też socjalnych.

Jak długo to nie nastąpiło to zamierzenia rządu mają jedynie znaczenie czysto teoretyczne a wszelkie pokładane w nich nadzieje zostaną mrzonkami utopijnemi i do właściwego celu nie doprowadzą

O. Jare

P. EMANUEL ROSENZWEIG, w nadesłanych nam uwagach podnosi, że hasło zniżki cen może być przez nieodpowiedzialne elementy wyzyskane dla celów demagogicznych z czem łączy się znaczne niebezpieczeństwo z państwowego punktu widzenia Jeśli uwzględni się różne wydatki i obciążenia. które ponosi kupiec. to nie można rzucać ślepo żądania obniżenia przez niego cen. lecz należy wprzód zbadać kalkulację handlową a ta wykaże że zarobki kupiectwa nie są wcale duże

P. S. GUTTER występuje przeciwko zarzutowi. jakoby nadmierna ilość pośredników w handlu przyczyniała się do podrożenia towarów i wskazuje na to. że nadmiar pośredników nie może spowodować zwyżki cen. bo im ich jest więcej. tem ostrzejsza jest walka konkurencyjna. tak, że następstwem tego nadmiaru jest jedynie pauperyzacja handlu Przyczynami, stojącemi na przeszkodzie obniżeniu cen. są: drogi kredyt. wysokie podatki drożyzna towarów skartelizowanych i drożyzna transportu. do czego dochodzi jeszcze uchwalony ostatnio podatek od autobusów

P. S. NIKIEL uważa zniżkę cen za pożądaną, sądzi jednak że najłatwiejsza drogą do przeprowadzenia ogólnej zniżki cen byłoby obniżenie przez rząd zarówno wydatków państwowych. jak wyrobów monopolowych i pensyj urzędniczych o 25 proc., przez co natychmiast poprawiłyby się warunki egzystencji społeczeństwa

P. NAFTALI HUDES podnosi, że napór rządu na zniżkę cen jest bezcelowy, gdyż dla producenta samo ograniczenie konsumcji jest dostatecznym powodem do obniżeni cen, bo inaczej stracić musi on zbyt swych towarów Proces obniżenia cen pozostawić zatem należy swobodnej ewolucji, gdyż gwałtowna zniżka mogłaby doprowadzić do katastrofy finansowej całego szeregu przedsiębiorstw Kryzys obecny jest następstwem zatracenia przez społeczeństwo powojenne zmysłu ekonomicznego i jest wyrazem ogólnego życia ponad stan. Zubożał przez to konsument a w dalszym rzędzie również kupiec i przemysłowiec, gdyż zbyt lekkomyślnie udzielali kredytu. Dodatnią stroną kryzysu powinna być nauka, że jedynie produktywna praca i oszczędność prowadzi do dobrobytu.

P. PINKUS CZUPER jest zdania że dla kupiectwa najwłaściwszą obroną przed demagogicznemi hasłami zniżki cen będzie normowanie cen przez Komisje cennikowe, bo wtedy na podstawie przedłożonych faktur będzie miał prawo otrzymać zarobek od 10—20 proc. ceny hurtowej. przez co uzyska możność egzystencji Tak ma się rzecz np. w piekarstwie, gdzie dzięki normowaniu cen przez magistraty znikła prawie zupełnie nie lojalna konkurencja, tak iż piekarstwo należy obecnie do jednej z najrentowniejszych dziedzin handlu w Polsce

P. T. A. (DĘBICA) podnosi, że zniżenie cen przez handel jest z tego powodu bardzo utrudnione, że w cenie sprzedaży każdego towaru mieści się conajmniej 30 proc danina na rzecz państwa pod formą różnych podatków. z czego tylko nie wielu ludzi zdaje sobie sprawę Tak np. 1 kg. cukru kosztuje detalicznie 1,90 zł w czem akcyza. przewóz surowców do cukrowni. przewóz cukru z cukrowni. opłaty stemplowe. kilkakrotne opodatkowanie itp wynosi około 30 proc Rząd rezygnuje z tej daniny ale tylko przy eksporcie cukru za granicę a natomiast nie rezygnuje z niej w stosunku do konsumenta krajowego. Zmniejszenie tej daniny i dopuszczenie konkurencji zagranicznej byłoby najwłaściwszą drogą do zniżki cen

P. NATAN MAMES stwierdza. że problem drożyzny towarów przemysłowych jak i wogóle obecny kryzys są następstwami trwającej obecnie międzynarodowej wojny gospodarczej. Swobodna wymiana produktów między poszczególnemi państwami jest obecnie sztucznie zahamowana a prowadzi to do nadmiaru pewnych towarów w jednych państwach i braku ich w innych państwach Wskutek tego też ceny w różnych państwach różnią się od siebie ogromnie a w konsekwestji prowadzi to również do znacznej rozpiętości pomiędzy cenami różnych towarów wewnątrz kraju Hasło zniżki cen nie może wydać trwałych owoców jak długo przywrócenie swobodnej wymiany międzynarodowej nie umożliwi racjonalnego ustosunkowania się cen w poszczególnych działach produkcji.

Co warta statystyka urzędowa

w sprawie zniżki cen?

Rząd opiera swe żądanie obniżenia cen przez handel na statystyce Gł. Urz Statystycznego, wykazującej znaczną rozpiętość między cenami hurtownemi a detalicznemi. Co do ścisłości tych cyfr statystycznych można było z góry mieć poważne wątpliwości. Otóż na uwagę zasługują następujące fakty, przytoczone na konferencji prasowej Stow Kupców Polskich w Warszawie, a wykazujące błędność tych urzędowych wyliczeń:

Tak np. Skóra podeszwiana: Według G. U. S. hurt 5,60 zł kg., detal 12 zł kg., a w rzeczywistości krupon w hurcie kosztuje — 6,50 i w detalu — 8,50; rozpiętość wykazana —84,5 proc., faktyczna do 30 proc.

Kamgarn (Leonhardta): Według G. U. S. hurt — 26,71 zł. mtr., detal — 58,30 zł. mtr., a w rzeczywistości: 1) kamgarn zimowy w hurcie kosztuje 30—40 i w detalu — 37—50 zł mtr., 2) kamgarn letni w hurcie kosztuje 26—30 i w detalu 32—38 zł. mtr.: rozpiętość wykazana — 118 proc., faktyczna — 22—30 proc.

Ryż: Według G. U. S. hurt — 0,84 zł. kg. (Burma II), detal 1,40 zł. kg. (Patna II), a w rzeczywistości Burma II w hurcie kosztuje 0,84 — 0,86 i w detalu — 0,96; rozpiętość wykazana — 67 proc., faktyczna — 13 proc

Kawa· Według G. U. S hurt surowa — 4,55 zł. kg. (Santos I), detal palona — 9,33 zł. kg. (Santos luksusowa), a w rzeczywistości Santos Superior palona w hurcie kosztuje 7.30 i w detalu 8,40; rozpiętość wykazana 105 proc., faktyczna 20—15 proc.

Nie należy również zapominać, że wskaźniki cen odbiegają daleko od rzeczywistości, gdyż nie uwzględniają tak częstych i licznych skont, rabatów i ustępstw przyznawanych przy konkretnych tranzakcjach Wreszcie wskaźniki te nie uwzględniają ogromnych dziś różnic między cenami gotówkowemi i kredytowemi.

Zresztą zniżka cen samorzutnie postępuje, czego dowodem jest choćby fakt, że na 49 artykułów, głównie spożywczych, 27 obniżyło się w cenie, jeszcze przed akcją Rządu o przeciętnie 20 proc.

Wszelką statystykę gospodarczą brać zatem należy zawsze cum grano salis a nie ślepo na niej budować i rzucać nieugruntowane hasła!

Przemysł cynkowy przed unieruchomieniem

Położenie gospodarcze przemysłu cynkowego uległo wskutek bezustannego spadku cen cynku na rynku światowym takiemu pogorszeniu, że w kołach polskiego przemysłu cynkowego poważnie jest rozważana sprawa unieruchomienia kopalń i hut cynkowych. Nierentowność tego przemysłu już od szeregu miesięcy nie podlega żadnej wątpliwości, a chwilowo niema, niestety żadnych widoków poprawy W związku z uskutecznionem już wypowiedzeniem pracy wszystkim urzędnikom tego przemysłu na dzień 30 kwietnia br., podjęta ma być obniżka płac zarówno taryfowych, jąk i pozataryfowych pracowników i urzędników łącznie z dyrektorami o 15 proc. Środek ten w połączeniu z obniżką zarobków robotniczych, jak również z innemi zarządzeniami mógłby się przypuszczalnie przyczynić do umożliwienia dalszego prowadzenia zakładów cynkowych, o ileby ceny cynku nie uległy dalszemu spadkowi

Również w pozostałych gałęziach przemysłowych Górnego Śląska istnieje zamiar wystąpienia z analogicznem żądaniem obniżenia płac pracowników i urzędników. (PAP)

——oşo——

345,295 BEZROBOTNYCH W POLSCE. Jak wynika ze sprawozdania z rynku pracy za czas od 24 do 31 stycznia br., liczba bezrobotnych w Polsce wzrosła w ciągu tygodnia sprawozdawczego o 4.113 osób i wynosiła w dniu 31 stycznia ogółem 345.295 bezrobotnych, przyczem zasiłki ustawowe pobierało 117.500 bezrobotnych (w ubiegłym tygodniu 108.808 bezrobotnych).

SOWIECKI DUMPING ZBOŻOWY. Prezes federalnej rady rolniczej w Waszyngtonie p. Legge oświadczył. że na podstawie ścisłych danych statystycznych. dotyczących sowieckiego eksportu zboża, można wnioskować, iż Sowiety są na drodze do zdobycia jednego z pierwszych miejsc w międzynarodowym handlu zbożowym. Ameryka nie jest w stanie konkurować z Sowietami. Jednocześnie p. Legge zaznaczył, że kolosalne obszary żyznej gleby w Rosji jeszcze przez długi szereg lat dostarczać będą wielkich ilości zboża przy minimalnych kosztach produkcji

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA DRZEWNA. Dn 1 lipca 1931 r. rozpoczyna w Paryżu 6-dniowe obrady międzynarodowa konferencja drzewna W skład komitetu organizacyjnego weszli przedstawiciele francuskiego ministerstwa rolnictwa, oraz trzech największych fachowych organizacyj; stroną techniczną zajmuje się Touring Club de France Kongres stawia przed sobą trudne zadanie zbadania kwestji konwencyj oraz problemu standaryzacji. Najogólniej biorąc, kongres pragnie przyczynić się do wytworzenia ściślejszej więzi między zainteresowanymi w hodowli lasu i produkcji drewna z jednej. a konsumentami z drugiej strony

DZIEŃ POLITYCZNY

Nie będzie zmian w rządzie?

W sanacyjnym „Kurjerze Porannym" czytamy:

„Od paru dni krążą pogłoski lansowane przez opozycję, a których fabrykacja odbyła się w jednej z agencyj prasowych na użytek prywatny, że jakoby szereg ministrów miało ustąpić w najbliższym czasie. najpóźniej zaś po powrocie Marsz. Piłsudskiego do Polski

Źródła miarodajne zapewniają, iż plotki te nie mają najmniejszych realnych podstaw, nic bowiem nie nastąpiło takiego, co by mogło spowodować brak zaufania P. Prezydenta Rzeczypospolitej do któregokolwiek z ministrów.

Jak mówią są przewidywane drobne przesunięcia na stanowiskach administracji państwa oraz, być może, pewne niezasadnicze zmiany w ministerjum skarbu".

Konsul generalny Tytus Zbyszewski o dziele żydowskiem w Palestynie

W poniedziałek wieczorem odbył się w Sali Malinowej hotelu „Bristol" w Warszawie uroczysty wieczór pożegnalny wydany przez członków Agencji Żydowskiej w Polsce na cześć b. polskiego konsula generalnego w Jerozolimie p. Tytusa Zbyszewskiego. W bankiecie wzięli udział pp. dr. Sz. Goldflam, radca ministerjalny Adelberg, Szalom Asz, dr. Flatau, b prezes gm. warszawskiej p Bregman, b. pos Farbstein, dr. Pines, prof. Bałaban. Leib Jaffe i w. in. Bankiet zagaił p. Lewite, poczem wygłosili przemówienia pp dr. Goldflam, prez. Farbstein, dr. Hindes, Leib Jaffe i prof. Bałaban. W odpowiedzi na przemówienia zabrał głos konsul Zbyszewski, który wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezesie. Szanowni Panowie.

Jestem głęboko wzruszony tak serdecznemi słowami wypowiedzianemi pod moim adresem na tym wieczorze, który Panowie zechcieli mi łaskawie poświęcić i dziękuję z całego serca tak za ten miły wieczór jak i za okazaną mi życzliwość. Przypisać ją muszę nie moim zasługom, ale przedewszystkiem łaskawości i wyrozumieniu Panów Jest cechą charakterystyczną narodu żydowskiego że uznaje i ceni nawet drobny objaw życzliwości i sympatji oraz stale okazuje swoją wdzięczność.

Jeśli cokolwiek można zapisać na moje dobro, aby się tak wyrazić. jest to tylko

prawdziwy i głęboki sentyment, który żywiłem i żywię do Żydowskiej Siedziby Narodowej,

i wskutek tego to moje szczere ustosunkowanie się do wszystkich spraw związanych z jej odbudową. To uczucie było bodźcem w mojej działalności i zachowania podczas urzędowania jako Konsul polski w Palestynie.

Gdy w maju 1927 r. objąłem mój urząd w Jerozolimie, znałem Palestynę i sjonizm z historji, literatury i słyszenia. Pragnąłem wówczas usilnie poznać bliżej Ziemię Świętą i przyglądać się z bliska twórczemu dziełu żydowskiemu w tym kraju.

Mając przed oczyma ówczesną chwilę i porównując ją z mojem dzisiejszem usposobieniem, muszę skonstantować, że stałem się z teoretycznego przyjaciela narodu żydowskiego,

prawdziwym wielbicielem praktycznej i skutecznej pracy twórczej Żydów w Erec Izrael.

Po przeszło trzy i pół- rocznem urzędowaniu w Jerozolimie opuściłem Ziemię Świętą z prawdziwym żalem, albowiem przywiązałem się naprawdę do tego tak pięknego kraju, do moich współrodaków tam zamieszkałych i do mojej pracy Czas mojej działalności w Palestynie będzie dla mnie na zawsze jednym z najważniejszych i najpiękniejszych okresów mego życia i czuję się szczęśliwy, że mogłem widzieć na własne oczy wielki wysiłek narodu żydowskiego dla odbudowy siedziby praojców

Słowo Palestyna owiane jest dla mnie jak gdyby jakimś nimbem czarownym i wywołuje w moim umyśle całą gamę wrażeń i wspomnień. To też z trudnością przyjdzie mi ująć w ramach krótkiego czasu będącego do mojej dyspozycji najważniejsze i najistotniejsze momenty i fakty.

Byłbym niezmiernie rad, gdybym posiadał potrzebną swadę i wymowę, aby móc moje wrażenia z Palestyny w krótkich słowach odpowiednio wobec Szanownych Panów ująć i przedstawić.

Jedno z najsilniejszych wrażeń i największą niespodzianką była dla mnie

twarda praca zdrowego chaluca na ziemi swoich przodków w rolnictwie.

Chaluc w Palestynie to typ nowoczesnego Żyda. pełnego energji życiowej i ufnego w lepszą przyszłość. Widziałem na własne oczy w niejednej żydowskiej kolonji świetnie zagospodarowanej ogorzałych chaluców i chalucki, rozkochanych w pracy na roli Twarda i znojna ta praca w tak trudnych warunkach wzbudzała zawsze we mnie

prawdziwy podziw i szacunek dla tych ideowców i patrjotów

i nigdy nie mogłem koło nich przechodzić, aby ich nie pozdrowić i przy nich się nie zatrzymać.

Dalej, wzrusza do głębi

żywy język hebrajski

szczególnie na ustach miłych dzieci Nie zapomnę tego wzruszającego epizodu, gdy witały mnie rozkoszne dzieciaki w kolonji Żydów warszawskich w Bnei - Brak słowami melodyjnej pieśni hebrajskiej.

Następnie, wzbudza podziw

wysoce kulturalna działalność żydowska

znajdująca swój wyraz w Uniwersytecie hebrajskim wspaniałej Bibljotece Narodowej i w licznych wzorowo prowadzonych szkołach.

Wywołuje również zdumienie wysiłek, który się spotyka w tym kraju na każdym kroku i którego najwspanialszym objawem jest tworzenie z niczego w przeciągu zaledwie kilku lat

pierwszego żydowskiego miasta Tel- Awiw.

Miasto to wzbudzające zachwyt wszystkich zwiedzających je, jest w wielkiej części dziełem inicjatywy i twórczości Żydów polskich.

Żydowska praca w Palestynie wychodzi na dobro nietylko jiszuwu, ale

na pożytek całej ludności kraju

bez różnicy narodowości Wysiłek i ta olbrzymia praca w Erec- Izrael są najlepszem urzeczywistnieniem nakazu Herzla „Wenn Ihr wollt, ist es kein Märchen" Są one też zadatkiem i rękojmią powodzenia na przyszłość. Wobec tego wysiłku i tej zdecydowanej woli narodu żydowskiego różne kolorowe księgi stają się tylko epizodem.

Nastroje panujące obecnie wśród jiszuwu w Palestynie najlepiej charakteryzują słowa napisane niedawno przez pewne młode dziewczę, zamieszkałe w Palestynie. do swego ojca znajdującego się w Polsce:

„Każdy z nas w Palestynie musi pracować obecnie za trzech".

Dwie siostrzane instytucje w ramach Żydowskiej Agencji, są wyrazicielami wysiłków narodu żydowskiego w Erec- Izrael mianowicie

Keren- Kajemeth i Keren Hajesod.

Przyjemnie mi widzieć wśród obecnych prezesa Keren Hajesod w Jerozolimie, mego przyjaciela p Jaffego Przez te dwie instytucje jak gdyby przez dwie życiodajne arterje spływają do Palestyny grosze zebrane w krajach djaspory, grosze, które są wyrazem przywiązania Żydów na świecie do ziemi praojców.

Trudno mi wyliczyć na tem miejscu wszystkie zasługi, jakie te dwie instytucje położyły dla odbudowy Palestyny. Dość powiedzieć, że Keren Hajesod w ostatnich dziesięciu latach zebrał i włożył w dzieło odbudowy przeszło cztery miljony funtów angielskich. Własność ziemska w rękach żydowskich wynosi dziś miljon dwieście tysięcy dunamów, a wiosek i kolonij jest 107 z 40.000 dusz, kiedy w r. 1922 było ich tylko 73 z 17.000 dusz.

Klasycznym przykładem zasług tych instytucyj jest

Emek,

który z kraju bagnistego został zamieniony na kraj żyzny i kwitnący i napawa radością wzrok patrzących ze zboczów gór galilejskich.

Szanowni Panowie Opuszczając Palestynę, byłem serdecznie wzruszony okazaną mi sympatją szczególnie ze strony Żydów polskich. której dowody pozostaną niezatarte w mej pamięci. Nie

Łódź w hołdzie Szalomowi Aszowi

Z Łodzi piszą:

W wypełnionej po brzegi sali filharmonji odbyła się w niedzielę wielka, uroczysta akademja ku czci znakomitego żydowskiego powieściopisarza, dramaturga i nowelisty, Szaloma Asza, obchodzącego 50 rocznicę urodzin Uroczystość miała przebieg podniosły

Już przed godziną 9 wieczór policja zamknęła wejście na salę Tłumy ludzi nie mogły dostać się na akademję, oblegając formalnie gmach filharmonji.

Punktualnie o godz 9 prezydjum komitetu obchodowego zajęło miejsca na trybunie Przy stole prezydjalnym zasiadł również jubilat, owacyjnie witany przez publiczność.

Na uroczystą akademję przybyli delegaci p wojewody, starostwa, magistratu, teatru miejskiego, syndykatu dziennikarzy łódzkich, organizacyj literackich i wielu instytucji kulturalno-społecznych

Akademję zagaił dłuższem przemówieniem red Ugier, witając największego reprezentanta współczesnej literatury żydowskiej i dostojnego jubilata Szaloma Asza Asz – zdaniem mówcy — nosi na swych barkach ciężar odpowiedzialności za twórczość literacką Żydów. on jest jej reprezentantem wobec całego świata, gdyż po śmierci koryfeuszy piśmiennictwa żydowskiego, Pereca. Nomberga i in.. Asz stał się de facto przywódcą i nauczycielem - pedagogiem żydostwa. niejako współczesnym prorokiem. nawołującym naród do wspólnoty i jedności, głoszącym hasła powszechnej równości i sprawiedliwości.

W języku polskim przemówił następnie dr. Ellenberg, witając przedstawicieli władz i społeczeństwa polskiego Dr Ellenberg podkreślił. że Asz jest Żydem polskim, że w Polsce dojrzał jego genjusz, że Asz ukochał polską przyrodę, której oddał hołd w swych pięknych utworach, że jubilat pokochał literaturę polską i polską scenę, z której przemawiały jego utwory dramatyczne Mówca podkreślił następnie walory artystyczne dzieł Asza, które zdobyły sobie poczytność na całym świecie.

Głos zabrał następnie kierownik literacki teatrów miejskich w Łodzi dyr Bolesław Gorczyński Witał on Asza, jako pisarz polski, jako kolega, pracujący od lat w Łodzi i kierujący w Łodzi placówkami teatralnemi, z których nieraz rozbrzmiewały arcydzieła Asza Dyr Gorczyński podkreślił stosunek literatury polskiej do sławnego i znakomitego pisarza żydowskiego, zaznaczając, że wiele z jego dramatów, jak „Bóg zemsty" i „Motke złodziej" były wystawiane na scenach polskich wcześniej niż na scenach żydowskich i zagranicznych. Kończąc, dyr Gorczyński życzył swemu wielkiemu koledze, którego nazwisko stało się głośne na globie ziemskim, długich lat dalszej twórczej pracy na niwie literatury żydowskiej.

Przemówienie dyr. Gorczyńskiego było gorąco oklaskiwane przez całą publiczność i jubilata.

Referat o Aszu wygłosił następnie poeta żydowsko- hebrajski Kacenelson, stwierdzając, że Asz jest jedynym filarem literatury żydowskiej, że ukochał lud, któremu poświęcił całą swą pracę i życie. Dla Asza nie istnieją partje, nie istnieją różnice narodowościowe i klasowe, bo przedewszystkiem jest on pionierem prawdy, równości i sprawiedliwości. Ma on serce czułe na radość i ból człowieka, nawet w duszach zbrodniarzy doszukuje się iskierki człowieczeństwa.

Po odmalowaniu tła społecznego twórczości Asza, mówca wykazał, iż Asz czerpał swe soki twórcze z życia ludu polskiego, który ukochał. Zakończył p. Kacenelson swe przemówienie błogosławieństwem Polski, która wydała tak genjalnego Żyda i która stworzyła możliwości i warunki dla rozkwitu jego genjuszu.

Red. Łazarz Fuks wita jubilata imieniem łódzkiego dziennikarstwa, dla którego praca publicystyczna Asza i jego objektywne ustosunkowanie się do wszelkich życiowych zagadnień, stały się drogowskazem. Mówca zaznacza, że Asz jest niejako paszportem, którym Żydzi mogą się legitymować na całej kuli ziemskiej. Asz miał odwagę wedrzeć się w życie nizin i świat grzechu w czasie, kiedy „Dzieje grzechu" Żeromskiego tyle wywołały wrzawy wśród kołtunerji polskiej. Uczynił to w taki sposób, że zaczęto z pewnym respektem badać życie świata przestępczego, schorzałego na tle nędzy i destrukcyjnych warunków życia.

Następnie szereg dalszych mówców witał jubilata, poczem odczytano wiele depesz od pisarzy, związków literackich, organizacyj robotniczych, społecznych, naukowych i in.

Na wszystkie powitania odpowiedział Szalom Asz, któremu zgotowano niezwykłą owację Stwierdził on, że przecenia się jego wartość i jego pracę.

— Działam z obowiązku — mówił jubilat. — Nie jestem żadnym prorokiem, ani nauczycielem Starałem się zawsze stać poza partjami Ale proszę mi wierzyć, że jest to bardzo niewygodne. Jestem samotny. Tyle jest jeszcze nieprawości na

mogę pominąć milczeniem miłego wzruszenia, którego doznałem jeszcze w ostatniej chwili już na okręcie w porcie Jaffskim, gdy wręczono mi ze strony Jewish Agency przez specjalnego delegata Col. Kisha, przepiękny album ilustrowany fotografjami z Erec Izrael i z dedykacją. Będzie mi on nazawsze najmilszą pamiątką.

Niestety los konsula jest twardy. Raz rozbić musi on swój namiot pod murami Jerozolimy, by po pewnym czasie, gdy może czuje się tam najlepiej, wędrować dalej jak nowoczesny Żyd- tułacz, aż na drugą półkulę. Widzę siebie nad jeziorem Michigan wspominającego piękną krainę palestyńską, płynącą dziś nietyle mlekiem i miodem, ile świetnem winem z Richon le Zion i rozmyślającego przytem nad Napoleońskiem powiedzeniem do żołnierzy podczas odwrotu z Rosji przez Polskę, które możnaby w luźnej trawestacji zastosować do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. „Wina niema, wódki niema, ale woda jest".

Moje głębokie wrażenia „Altneuland" towarzyszyć mi będą do Nowego Świata i proszę mi wierzyć, że najwyniośléjsze skyscrappery i inne cuda Ameryki nie zatrą w mej pamięci całego

słonecznego piękna Ziemi Obiecanej.

Wśród ruchu i hałasu Avenues amerykańskich wspominać będą z rozrzewnieniem Jerozolimę z jej cichem i patrjarchalnem życiem

Na placówkę w Chicago udaję się za kilka dni i dlatego tembardziej cenię okazaną mi przez Panów życzliwość, że następuje to bezpośrednio przed moim wyjazdem. Wspomnienie tego pięknego wieczoru wezmę ze sobą na nowe stanowisko.

Pozwólcie mi Panowie, że jeszcze raz Wam z całego serca składam moje szczere dzięki — Toda Raba — i równocześnie moje najgłębsze życzenia pomyślności i powodzenia w przyszłości w Waszej dalszej szlachetnej działalności

—ogo—

Książę Fryderyk I. do Teodora Herzla

Nasz współpracownik dr. T. Nussenblatt ogłosił na łamach wiedeńskiego „Neues Wiener Journal" nieznany list wielkiego księcia badeńskiego, Fryderyka I. do Teodora Herzla. List dotyczy zainteresowania cesarza Wilhelma i wielkiego księcia Badenu w sprawie państwa żydowskiego w Palestynie. List Fryderyka I, ogłoszony przez dra Nussenblatta, zamieścimy w przekładzie w jednym z najbliższych numerów.

świecie, że aż rozpacz ogarnia człowieka. Ubolewałem nad rozbiciem Żydów, ubolewałem nad narodami, pałającymi do siebie nienawiścią. To mnie boli i dręczy. Bóg mi świadkiem, że do ostatniej kropli krwi walczyć będę o uzdrowienie tych stosunków, by sprawiedliwości, prawdzie i powszechnemu pokojowi stało się zadość.

Literatura jest nauką, jak matematyka i medycyna. Jedna omyłka uniemożliwia rozwiązanie zadania. W literaturze niema liczb, ale pisarz posługuje się logiką i sumieniem. Na moim stole pracy leżą serca ludzkie, ciała z mego ciała, krew z mojej krwi. Nie obchodzi mnie to, czy to są serca władców, uczonych, Żydów, czy chrześcijan, kobiet uczciwych, czy prostytutek. Jedną miarę przykładam do wszystkich serc, traktuję je tak, jak mi to nakazuje sumienie człowieka. Sprawy ich bolą mnie, jak moje, i wszystkich ich bronić będę, póki sił starczy, póki prawda nie odniesie zwycięstwa.

Następnie jubilat dziękował dyr. Gorczyńskiemu, jako koledze, nadmieniając, że z literaturą polską zawarł pakt ducha.

— Witkiewicz — mówił Asz, — był mi zawsze wzorem. Z Żeromskim łączyły mnie stosunki szczerej przyjaźni. Wiele zawdzięczam Polsce, w której się urodziłem i pracowałem. Pierwszy mój dramat wystawił Kotarbiński na scenie teatru w Krakowie. Nigdy nie zapomnę teatrom polskim, że pierwsze grały moje utwory, nigdy nie zapomnę i cenić nie przestanę przyjaznego stosunku, jaki mnie łączy z literaturą polską.

Mowę Asza nagrodzono długo niemilknącemi oklaskami.

Po akademji odbył się na cześć jubilata bankiet, wydany przez komitet jubileuszowy.

Z prasy żydowskiej

Tendencje rządowej większości. — „Źle zrobiliście". — Pos. Holówko i Aguda. — Nieco więcej odwagi. — Czy poglądy p. Hołówki staną się rzeczywistością? — Niefortunny występ.

Rządowa większość w Sejmie miała w czasie dyskusji budżetowej wielokrotnie sposobność zająć stanowisko wobec postulatów żydowskich, objętych wspólną nazwą t. zw. kwestji żydowskiej i ujawnić w ten sposób swoje tendencje i nastawienie wobec ludności żydowskiej. Nie uczyniła tego, a tam, gdzie zajęła się jakiemiś sprawami żydowskiemi, ujawniła bądź negację, bądź też brak odwagi. Najwyraźniej uwydatniło się to w głosowaniu nad zniesieniem ograniczeń carskich w komisji senackiej, oraz w mowie przywódcy BB posła Hołówki. A jednak klub rządowy znał już deklarację Koła Żydowskiego, odczytaną przez prezesa Koła dra Thona na plenum Sejmu. Deklaracja ta, jak pisze dr. Schwarzbart w „Chwili", wskazuje, że

> w Kole Żydowskiem istniała pewna predyspozycja do życzliwego stanowiska wobec rządu, predyspozycja która czekała na to, aby rząd rzeczowemi posunięciami wyszedł, choćby o krok, na spotkanie Koła Żydowskiego, tj. społeczeństwa żydowskiego. Tymczasem żadne postulaty Koła, wysunięte tak z ogólno państwowego punktu widzenia, jak i pod kątem słusznych i uzasadnionych potrzeb społeczeństwa żydowskiego, nie zostały w budżecie nawet w najmniejszym stopniu uwzględnione. Sytuacja Koła stała się przez to niezwykle trudną. Pewna skłonność do zeskontowania przyszłego stanowiska rządu wobec społeczeństwa żydowskiego, skłonność, którą rząd powinien by należycie ocenić, została w ostatniej chwili — niemal że brutalnie wyszydzona właśnie przez odroczenie (ad Calendas Graecas?) sprawy ograniczeń. Było to imponderabile, jednak o ważkiem psychologicznem podłożu. I nawet na ten krok życzliwości rząd się nie zdobył, bo przecież jasnem jest, że wbrew woli rządu odesłanie tej sprawy przez Senat byłoby rzeczą niemożliwą.

Mówiąc zaś o innych konkretnych postulatach żydowskich zauważa autor:

> Choć tedy z punktu widzenia realnej polityki o wiele silniej ważą konkretne postulaty, wysunięte przez prezesa Koła, choć w nich drga ból i poczucie krzywdy miljonów Żydów w Polsce, to jednak sprawa ograniczeń właśnie ze względu na swe głębokie moralno- polityczne znaczenie była kropką nad „i" tendencji i nastawienia rządu...
>
> A szkoda. Bo w Kole Żydowskiem nie brakło dobrej woli... Pan poseł Hołówko skwitował końcowe oświadczenie prezesa Koła wykrzyknikiem: „To źle robicie!"
>
> A my jak echo odpowiadamy panu Hołówce, jego stronnictwu i rządowi: „Źle zrobiliście!"

Gorzką pigułkę w sprawie ograniczeń carskich którą już usiłował osłodzić senator Perzyński, zapowiadając rychłe przyjęcie ustawy o zniesieniu ograniczeń carskich postanowił całkowicie usunąć poseł Hołówko, niemal jedyny znawca problemu mniejszości narodowych w Polsce w obozie rządowym, wygłaszając znane już poglądy w sprawie ustawy o spoczynku niedzielnym i komplementy pod adresem szkół hebrajskich. Na marginesie jego mowy pisze „Hajnt":

> Właściwie nie powiedział nam p. Hołówko niczego nowego. Wypowiedział tylko to, co pisał przed kilku miesiącami w szeregu artykułów w „Gazecie Polskiej" z tą różnicą, że obecnie liczył się prawdopodobnie z tem, co stało się **podczas wyborów i po nich.** I dlatego uszanował Agudę, chociaż nie mamy powodu przyjąć, że zmienił swoje poglądy co do tej organizacji. We wspomnianych artykułach wyraźnie wskazywał p. Hołówko na nicość Agudy i na szkodliwość jej szkolnictwa. Ale tym razem w mowie sejmowej przemilczał Agudę. Co więcej, p. Hołówko uważał za stosowne dać pewną koncesję swoim towarzyszom klubowym z Agudy, broniąc stanowiska Agudy w sprawie czysto religijnego charakteru gminy żydowskiej.
>
> Pozostał natomiast p. Hołówko wiernym sobie, kiedy mówił o żydowskiem szkolnictwie. Tu słyszeliśmy hymn pochwalny na cześć narodowo- świeckich szkół „Tarbutu" a ani słowa o instytucjach wychowawczych Agudy... Centralnym punktem wywodów p. Hołówki są niewątpliwie te miejsca, w których uznał postulaty żydowskie w sprawie spoczynku niedzielnego. P. Hołówko mówił tu o Żydach na kresach, ale zapewne ma na myśli wszystkich Żydów w Polsce. Jeśli atoli mówi tylko o Żydach na kresach, dzieje się to z tej przyczyny, że w czasie wyborów głównie z nimi wszedł w kontakt, im dawał przyrzeczenia, a ci Żydzi z kresów dali zresztą to, czego od nich żądano. Przyjmijmy, że przymusowy spoczynek niedzielny będzie w małej mierze złagodzony, że Żydzi mogą już w niedzielę pracować po kilka godzin — czy przez to samo zostanie wstrzymany gwałtowny proces pauperyzacji wśród Żydów w Polsce? Czy przez to zostaniemy oderwani od brzegu przepaści, nad którą się znajdujemy? A prawo do pracy, a kredyty, a system podatkowy, a wypieranie ze wszystkich pozycyj, a szkolnictwo?
>
> P. Hołówko nawiązał przed wyborami kontakt z Żydami, słyszał i zna nasze żale. Wie dokładnie, gdzie należy szukać chociażby częściowo ich usunięcia. Od rządu zaś i jego obozu wykazującego tyle odwagi na innych polach, mogliśmy naprawdę oczekiwać także przy omawianiu postulatów żydowskich więcej odwagi, niż poruszenie przymusowego spoczynku niedzielnego, który jest zresztą w obecnym czasie nietylko sprawą żydowską.

W „Momencie" p. Emanuel wita z zadowoleniem mowę pos. Hołówki:

> Po raz pierwszy dał się słyszeć w Sejmie taki głos ze strony nieżydowskiej. Zachodzi atoli pytanie, czy wypowiedziany pogląd posła Hołówki przybierze rzeczywiste kształty projektu ustawy i jak ten projekt będzie zrealizowany. Doświadczenie, jakie mamy z ograniczeniami carskiemi, nie zapowiada wiele dobrego.
>
> Od obecnego obozu rządowego, który posiada całkowitą możliwość przeprowadzenia w Sejmie swych wniosków, możemy żądać uczciwości i zdecydowania. Piękne przemówienia i tendencje są w ciężkich czasach tylko pięknie wydrukowanym spisem potraw bez oznak rzeczywistej potrawy na stole.

Agudystyczny poseł BB, p. Mincberg, któremu zapewne niewsmak była mowa posła Hołówki, zabrał głos w dyskusji budżetowej w czasie rozpatrywania budżetu ministerstwa oświaty. Oświadczył on — wedle relacji „Hajntu", — że

> coprawda suma wyznaczona w budżecie na potrzeby religijne żydowskie jest bardzo mała, ale trzeba się liczyć z tem, że państwo nie ma pieniędzy. Pozatem powiedział p. Mincberg, że ortodoksi interesują się wyłącznie szkolnictwem religijnem, nie żądają wprawdzie pieniędzy od rządu, lecz zadowolą się jeśli przyzna się im tylko nauczycieli. P. Mincberg zwrócił się ponadto z uprzejmą prośbą do ministra w sprawie subwencji dla seminarjum (!) w Lublinie.

Czyżby p. Mincberg wstydził się słowa „jesziwa", że o jesziwie lubelskiej mówi jako o seminarjum? A czy lojalność wobec swego klubu musi być aż tak daleko posunięta, że p. Mincberg broni aż rządu z powodu niesubwencjonowania instytucyj żydowskich — brakiem funduszów w kasie państwowej? Już też Aguda nie ma szczęścia do swych reprezentantów!

Zgon b. prezesa gminy żydowskiej w Berlinie

Berlin (ŻAT.) Zmarł tu w 72-gim roku życia b. prezes żydowskiej Gminy w Berlinie radca handlowy Gerson Simon. Wraz z prof. Sobernheimem Zmarły w swoim czasie założył Religiöse Mittelpartei, którą też reprezentował w zarządzie gminy.

Zgon wybitnego orjentalisty

We Frankfurcie zmarł znany uczony żydowski, wybitny orjentalista prof. Józef Horowitz. Prof. Horowitz był uważany za najwybitniejszego znawcę Koranu w świecie niemuzułmańskim. Zmarły szczególnie zasłużył się w dziedzinie badań nad historją literatury arabskiej. Ostatnio był on kierownikiem Instytutu Orjentalnego przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. (ŻAT.)

Jak uregulować sprawę dostarczania zwłok do zakładów anatomicznych

Wniosek Koła Żydowskiego

Na onegdajszem posiedzeniu Sejmu wpłynął do laski marszałkowskiej wniosek posła Grynbauma i tow. w sprawie ustawowego uregulowania sprawy dostarczania zwłok do zakładów anatomicznych wyższych uczelni.

Wniosek ten przedstawia trudności, jakie przysparza studentom Żydom na wydziałach medycznych wszystkich uniwersytetów krajowych ta sprawa, w konsekwencji swej doprowadza do tego, że młodzieży żydowskiej uniemożliwione jest kontynuowanie studjów medycznych.

Z zestawień wynika, że nawet dla tych nielicznych przyjętych studentów Żydów tworzy się ponowny numerus clausus przy dopuszczaniu ich do prac prosektoryjnych.

W konkluzji wnioskodawcy wskazują na konieczność załatwienia tego problemu, a to celem unormowania pracy w prosektorjach i ewentualnego zapobieżenia nowym faktom wystąpień antyżydowskich na uniwersytetach krajowych.

Wnioskodawcy załączają projekt ustawy złożony z 16 artykułów, który normuje kwestję dostarczania zwłok do zakładów anatomicznych.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

List z Rzeszowa

Z kahału. — „Chamisza Asar b'Szwat" — O porozumienie polsko- ruskie

Rzeszów, 10 lutego

Wybrana na onegdajszem posiedzeniu Rady gminy żydowskiej komisja celem zbadania i wyjaśnienia sprawy wycięcia drzew z cmentarza żydowskiego rozpoczęła już swe prace. Na pierwszem posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem radnego Dra Wanga ustalono program prac, a sekretarzem wybrano radnego Fischa z org. Poale- Sjon (prawica). W pierwszym rzędzie przesłucha się osoby, które wzięły jakiś bezpośredni lub pośredni udział w tej niesłychanej aferze.

Przeciw uchwaleniu budżetów kahału za 1930 i 1931 r. przy pomocy bezprawnie powołanych dwóch radnych zostało wniesione zażalenie, skierowane też zasadniczo przeciw dopuszczeniu do Rady osób nie mających prawa zasiadać w Radzie kahalnej, a to z przyczyn w ostatniej korespondencji podanych.

Z okazji „Chamisza asar b'Szwat" odbył się staraniem komisji ŻFN. w Domu Ludowym wieczorek muzykalno wokalny z udziałem amatorów Żyd. Tow. Dram. „Scena" i org. „Haszomer Hacair", oraz pp. Sternheima (piosenki ludowe), Seidena (żywy dziennik) i Friedmana (recytacja). Bardzo podobał się punkt rewjowy, wykonany przez pp. Schindlerównę i Fuchsa ze „Sceny" którzy jako wędrowni śpiewacy podwórzowi śpiewali piosenki osnute na tle aktualnych stosunków lokalnych Urozmaicony program obejmował też obraz sceniczny i żywe obrazy wykonane przez org „Haszomer Hacair". Część muzyczna spoczywała w rękach pp. Bresnerówny (fortepjan), Schwefflówny (mandolina) i Lauba (skrzypce). Z tow „Scena" prócz wspomnianych wyżej, przyczynili się do uświetnienia wieczorku pp. Abrahamowiczówna, Einkornówna, Kramerówna, Lammówna, Schwefflówna, Eimer, Einkorn, Lachman i Presser. Okolicznościowe przemówienie o święcie „Żydowskiej Wiosny" wygłosił mgr. Reich

Z tej też okazji odbył się w żyd. szkole ludowej poranek staraniem komitetu rodzicielskiego, który wypadł pod każdym względem imponująco Na wstępie opowiedziała w języku hebrajskim powiastkę o „Chamisza asar b'Szwat" uczenica IV. kl. Wolfówna, a następnie chór dziatwy szkolnej i przedszkola odśpiewał pieśń hebrajską „El Erec Israel". Po wygłoszeniu w języku polskim przemówienia o „Chamisza asar b'Szwat" przez uczenicę IV kl. Johanesównę, spożyła dziatwa szkolna i przedszkola drugie śniadanie, podczas którego rozdano każdemu dziecku torebkę z owocami południowemi i palestyńskiemi. Na zakończenie odbył się konkurs najlepszej deklamacji i rozdział 5 nagród konkursowych w postaci książek.

W ostatnim numerze endeckiej „Ziemi Rzeszowskiej" znajduje się znamienna notatka. Oto redakcja „Ziemi Rzeszowskiej" nawołuje do założenia związku polsko- ruskiego w naszem mieście, celem nawiązania kontaktu towarzyskiego i współżycia obywateli narodowości polskiej i ruskiej. Nawiązując do założonego w Krakowie związku polsko- ruskiego, wyraża redakcja zapatrywanie, iż w Rzeszowie, gdzie mieszkają liczni inteligenci narodowości ruskiej, powinien taki związek powstać. Cele tego związku są narazie towarzyskie. Kto wie, czy cele tego związku, którego działalność prawdopodobnie nie jest ograniczona tylko do Rzeszowa, nie mają jakiegoś głębszego znaczenia. Może jest to wogóle wynikiem obrad naczelnych władz endeckich, zmieniających swoją orjentację polityczną? **Rad.**

--oSo--

WYJAZD EMIGRANTÓW DO PALESTYNY

Onegdaj wyjechało z dworca kolejowego z Warszawy 75 emigrantów do Palestyny. Emigranci rekrutują się głównie z grup chalucowych „Haszomer Hacair" i „Hechaluc Haklali" Emigrantów odprowadzało liczne grono członków tych organizacyj.

OSTATNI WIĘZIEŃ BRZESKI

„Gaz. Warsz." dowiaduje się, że w sobotę został przewieziony z więzienia w Toruniu do więzienia w Starogardzie b. pos. kaszubski, p. Jan Kwiatkowski Jest to ostatni więzień brzeski, który dotąd nie został zwolniony I on został aresztowany pod zarzutem współdziałania w organizowaniu zjazdu centrolewu w Krakowie. W grudniu został przewieziony do Torunia, gdzie siedział w całkowitem odosobnieniu, nie otrzymawszy żadnego aktu oskarżenia

SAMOBÓJSTWO PRZY UŻYCIU PRĄDU ELEKTRYCZNEGO

Niezwykły wypadek samobójstwa zdarzył się w Wilnie onegdajszej nocy Mianowicie przy ul. Lipowej 21 popełnił samobójstwo Jan Burzanowski lat 35 elektromonter z zawodu Po wyłamaniu drzwi do jego mieszkania znaleziono Burzanowskiego na krześle bez życia; bliższe oględziny trupa stwierdziły, że owinięty on jest drutem elektrycznym. Burzanowski umyśliwszy popełnić samobójstwo dokonał tego przy pomocy stosu elektrycznego, włączając go przez kontakt do drutu którym był owinięty.

FR. BAYTEL NA WOLNOŚCI

Znany filantrop warszawski, zubożały obecnie Franciszek Baytel o którego dobrowolnem oddaniu się sądowi z powodu niewypłacalności przed kilku dniami donosiliśmy, został onegdaj wypuszczony na wolną stopę. Sędzia śledczy nie zażądał kaucji, zadowalając się poręką, iż nad p. Baytlem z powodu stanu jego nerwów roztoczona będzie troskliwa opieka.

Sezon zimowy w uzdrowiskach

(Orb.) 12 lutego.

ZAKOPANE. Utrzymuje się nadal piękna, mroźna pogoda. Wieczorem i w nocy temperatura dochodzi do 15 st. poniżej zera. W południe ciepło. Śnieg bardzo dobry w ilości dostatecznej, stan tafli lodowej, skoczni, torów wyścigowych doskonały. Uruchomiono nowy doskonały tor saneczkowy i bobslejowy, który cieszy się wielką frekwencją. Równocześnie z zawodami konnymi, odbywają się popisy mistrzowskich łyżwiarzy z Polski i zagranicy. Gości ciągle dużo, mimo to jest jeszcze dużo wolnych pomieszczeń, o których bezpłatnie informuje PBP. „Orbis" na dworcu kolejowym i przy ul. Krupówki.

KRYNICA. Ustaliła się mroźna pogoda przy temperaturze przeciętnej —6 st., w południe silna operacja słońca. Pokrywa śnieżna w uzdrowisku około 15 cm, w górach około 40 cm Warunki dla narciarzy bardzo dobre. Stan obu torów saneczkowych dobry. Tafla lodowa na obu lodowiskach stadjonu hokejowego również doskonała. Ślizgawka dla publiczności otwarta codziennie. Przewidywana w dalszym ciągu mroźna, słoneczna pogoda. Po ukończonych zawodach o mistrzostwo świata w hokeju na lodzie, napływ gości słabszy. Zaczyna się zjazd kuracjuszy. Pomieszczeń wolnych dużo, ceny przeciętne 12 zł dziennie za pokój z utrzymaniem.

RABKA—ZDRÓJ. Pogoda słoneczna, temperatura w górach poniżej —12 st., przeciętna —4 st. Pokrywa śnieżna 25 cm. Stan śniegu dla narciarzy zupełnie dobry. Ślizgawka cieszy się dużem wzięciem. Miłą atrakcją była urządzona przez Tow. Tatrzańskie wycieczka na Luboń, która cieszyła się dużą frekwencją. Ceny umiarkowane. Pokój z utrzymaniem b. dobrem można otrzymać już od zł 10 dziennie.

WISŁA NA ŚLĄSKU. Utrzymuje się piękna słoneczna pogoda. Gruby pokład śniegu stwarza idealne warunki narciarskie. To też frekwencja miłośników tego sportu w Wiśle i pobliskim Głębcu z każdym dniem wzrasta. Na dni 21, 22 i 23 bm. przygotowuje się w Wiśle największa impreza tegorocznego narciarskiego sezonu. Odbędą się tam mianowicie XII-te międzynarodowe zawody narciarskie o Mistrzostwo Polski. Przygotowania w pełnym toku. Impreza ta zapowiada się nadzwyczajnie. Protektorat nad mistrzostwami objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

RADJO

CZWARTEK, 12 LUTEGO

Kraków (313) 11'40 Przegl. prasy (PAT) 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 12'35 Koncert Filh. Warsz. (Czajkowski, Mussorgski, Rachmaninow). 15 Kom. gosp. 15'50 „Wisła w dziejach gospodarczych Polski" — wygł. p. St. Glinka. 16'15 Gramof. 17'15 „Zwyczaje zapustne w Polsce" — wygł. dr. K. Zawistowicz. 17'45 Koncert i śpiew (Schubert, Wieniawski, Rachmaninow). 18'45 Rozmait., komun. 18'55 „Gawędy podhalańskie" — W. Dorula. 19'10 Giełda roln. 19'25 Gramof. 19'40 Dziennik prasowy. 20 Feljet. pt. „Mercato dei fiori" — wygł. inż. St. Broniewski. 20'15 Pogadanka radiotechnicznicznа. 20'30 Koncert muz. franc. (Saint Saens, Debussy i in.) 21'10 Kwadrans liter. (z J. Londona). 22 Feljet. 22'15 Koncert śpiewaczy (pieśni). 22'50 Komun. im uz. tan.

Katowice (408.7) 11'40 PAT 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 12'35 Koncert (p. Kraków). 15 Kom. gosp. 15'50 Odczyt. 16'10 Gramof. 17'15 Odczyt. 17'45 Koncert (p. Kraków) 18'45 D. c. powieści. 19 Rozmait. 19'15 Odczyt. 19'35 Komun. 19'40 Dziennik prasowy. 19'55 Komun. harc. 20 Feljet. 20'15 Pogadanka radiotechn. 20'30 Koncert (p. Kraków). 21'10 Kwadrans liter. 22 Feljet. 22'50 Kom. meteor. 23 Muz. tan.

Wiedeń (516.3) 12 Muz. 19'30 Operetka

Budapeszt (550.5) 12'05. 17'40. 21 Muz.

Tym P. T. prenumeratorom, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległości, wstrzymamy z dniem 12 b. m. wysyłkę naszego pisma.

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 58	LUTY 12 Czwartek 25 Szwat 5691	Zachód słońca 16 m. 41

Urzędowy komunikat o rychłem rozwiązaniu Rady m. Krakowa

Wobec wiadomości, jakie ukazały się ostatnio w prasie krakowskiej Urząd Wojewódzki komunikuje:

„Sprawę Rady miejskiej zaopinjował Wydział wojewódzki na posiedzeniu w dniu 9 bm. W najbliższych dniach doręczy p. Wojewoda p. Prezydentowi miasta reskrypt, rozwiązujący dotychczasową Radę miejską, zawierający również zarządzenia, dotyczące zarządu majątkiem gminnym i sprawami miasta w okresie przejściowym, tudzież stosowne zarządzenia odnośnie do spraw Rady przybocznej. Zgodnie ze statutem miasta, zarząd agend miejskich w okresie przejściowym sprawować będą pp. Prezydent i Wiceprezydenci“.

U głównego źródła krakowskiej katastrofy kolejowej

Automatyczne urządzenia ochronne od czterech miesięcy nieczynne!

Wobec ukończenia dochodzeń kolejowych w sprawie sobotniej katastrofy na dworcu krakowskim, całe śledztwo przejęły władze sądowe i prokuratorskie.

W toku dochodzeń kolejowych ustalono, że na terenie t. zw lilji dworca były już od czterech miesięcy nieczynne elektryczne urządzenia ochronne, dające 100-procentowe bezpieczeństwo ruchu i wykluczające bezwarunkowo możliwość katastrofy. Urządzenia te zostały rozebrane i oddane do przeróbki w warsztatach sygnałowych, a to w związku z zamierzonem od maja br skierowywaniem na t. zw dworzec zachodni pociągów. przyjeżdżających do Krakowa od strony Warszawy i Katowic Obecnie dworzec zachodni służy wyłącznie do wyjazdu pociągów z Krakowa.

W związku z tem nasuwają się dwie wątpliwości, których wyjaśnienia domagać się musi opinja publiczna od władz kolejowych:

1) czy przeróbka odnośnych urządzeń, gwarantujących bezwarunkową pewność i bezpieczeństwo ruchu powinna była tak długo trwać i czy można było na przeciąg szeregu miesięcy pozbawiać tak ważny i ożywiony odcinek ruchu kolejowego tych urządzeń?

2) czy wobec braku wspomnianych urządzeń ochronnych nie należało wzmocnić i specjalnie do zorować służbę kolejową na odcinku, pozbawionym tych urządzeń.

Nasuwa się wprost pogląd, że nie powinno się było tych urządzeń elektrycznych wogóle usuwać, lecz bardziej celowem byłoby skonstruowanie w warsztatach kolejowych nowych urządzeń sygnałowych, dostosowanych do zamierzonej zmiany ruchu pociągów. Spowodowałoby to niewątpliwie większe koszta, jednak zapobiegłoby katastrofie, która mogła mieć jeszcze o wiele groźniejsze skutki. Pozatem stare urządzenia sygnałowe dałyby się po wymianie na nowe użyć na innym odcinku, wzgl. na innej stacji w obrębie dyrekcji krakowskiej.

W każdym razie fakt pozbawienia części dworca krakowskiego na przeciąg szeregu miesięcy urządzeń, wykluczających możliwość katastrofy, budzić musi poważne zastrzeżenia i w tym kierunku oczekiwać należy wyjaśnień od miarodajnych czynników kolejowych.

Dziś ostatni dzień wnoszenia list kandydatów w Krakowie

Dziś o godzinie 12 w południe mija termin wnoszenia list kandydatów na XII Konferencję Krajową dla członków organizacji sjońskiej Krakowa. Listy kandydatów na delegatów z Krakowa należy wnosić w biurze Egzekutywy Stradom 15. Kraków wybiera 32 delegatów. Lista kandydatów może zawierać po dwójną liczbę wybrać się mających delegatów Każda lista kandydatów musi być podpisana przez conajmniej 15 miejscowych wyborców. Czynne prawo wyborcze w Krakowie posiada każdy 18-letni miejscowy szeklowiec, członek organizacji ogólno-sjońskiej (tzn. taki szeklowiec, który po zarejestrowaniu zapłacił podatek partyjny nań nałożony). Bierne prawo wyborcze w Krakowie posiadają ci wszyscy miejscowi wyborcy, którzy ukończyli 21 rok życia i spełnili swój obowiązek wobec Keren Hajesod. Przy wnoszeniu list kandydatów należy podać nazwisko pełnomocnika listy.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie

* *

Egzekutywa przypomina wszystkim Towarzyszom, że statut organizacyjny można przeglądać w sekretarjacie organizacji sjońskiej w godzinach urzędowych. Wszelkie poprawki i wnioski odnośnie do zmian statutu należy podać Egzekutywie najpóźniej w niedzielę dn. 15 b. m.

Sprawa Muzeum Etnograficznego na dobrej drodze

Starania Muzeum Etnograficznego o zdobycie lokalu na pomieszczenie zbiorów, poparte interwencją najwyższych instytucyj naukowych: Polskiej Akademji Umiej. i Senatu Uniwersytetu Jagiell., jednogłośną opinją całej prasy krakowskiej. a także dobrą wolą zarządu miasta, odniosły pomyślny skutek. Dowiadujemy się mianowicie, że prezydent miasta Rolle poczynił energiczne kroki celem całkowitego opróżnienia gmachu poszpitalnego na Wawelu, aby przed 31 lipca br oddać go Kancelarji cywilnej, ta zaś za pośrednictwem zarządu Wawelu zadysponuje. które ubikacje i na ile lat ma prawo zająć Muzeum Etnograficzne.

Wobec życzliwego stanowiska Kancelarji cywilnej i Zarządu Wawelu względem Muzeum Etnograficznego można mieć nadzieję, że kwestja pomieszczeń zbiorów etnograficznych w Krakowie przestanie już niepokoić opinję publiczną

Wielki wiec pracowników umysłowych i handlowców z odczytem b. posła Hellera

W nadchodzącą niedzielę, dnia 15 bm. odbędzie się w sali „Merkazu“ Krakowska 41, o godz. 7.30 wiecz. z inicjatywy Koła Żyd. Prac. Umysł „Awodah“ i Koła Żyd. Handlowców „Hapoel“ wielki wiec tutejszych pracowników umysłowych i handlowców z referatem b. posła Zwi Hellera w aktualnych sprawach zawodowych. W szczególności poruszy i omówi referent stanowisko szerokich mas urzędników prywatnych wobec wprowadzonych ostatnio Rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej a nie idących po linji ich interesów i postulatów zmian w ustawach ubezpieczeniowych. Referent poruszy też tak palącą obecnie sprawę przyjmowania żydowskich pracowników do przedsiębiorstw państwowych samorządowych.

O egzystencję dla 13-tu ofiar niesłychanej eksmisji

Na rodzinę Strassbergów, eksmitowaną przez Abrahama Bertrama, właściciela realności przy ul. Augustjańskiej 5, wpłynęły w dalszym ciągu następujące kwoty: Maurycy Brüll 20 zł., Arjeh Horowitz 10 zł., P. 5 zł., Dr. Henryk Löbel (Przemyśl) 5 zł., Maurycy Tiefenbaum (Bielsko) 5 zł., Salo Grünbaum (Bielsko) 5 zł., Srebrny, Zwierzyniec 5 zł., J. Tennenbaum z Berlina 5 zł., N. L. Heublum 3 zł., M. Turner 2 zł., M. Kornreich 3 zł., Juljusz Nacht 3 zł. Izak Wikler 5 zł. S. W. 5 zł. A. Karmel 5 zł., Michał Frenkel 2 zł., M. L. 3 zł. B. Bittersfeld 3 zł., M. Fikker 3 zł., Firma Samuel Scheuer 5 zł. em. major Jakób Horowitz 3 zł. Razem **wpłynęło dotąd 606 zł.**

Dalsze datki, które będą wykazywane w „Nowym Dzienniku“ można składać w administracji naszego pisma.

—ošo—

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK.** ul Szczepańska 1, Kościuszki 18. Długa 66, Mikołajska 4, Dajwór 6 i Rynek podgórski 9.

— **ZE SPRAW MIEJSKICH.** Onegdaj odbyło się w Ratuszu krakowskim pod przewodnictwem prezydenta miasta Rollego w obecności wiceprezydenta Ostrowskiego posiedzenie połączonych sekcyj III i VIII Rady miasta, na którem uchwalono wnioski Magistratu w sprawie projektu nowego rozporządzenia o latarniach orjentacyjnych, oddania w przedsiębiorstwo dostawy zaprzęgów dla Zakładu czyszczenia miasta, oraz dostawy węży dla Miejskiej Straży pożarnej Następnie odbyło się wspólne posiedzenie sekcji I (gospodarczej) i III (prawniczej) Rady miasta Prezydent miasta poświęcił gorące słowa pamięci zmarłego w dniu wczorajszym radcy miejskiego dra Tadeusza Starzewskiego. Następnie radca miejski Potuczek nawiązując do ostatniej katastrofy kolejowej na dworcu krakowskim, zaapelował do prezydjum miasta, ażeby domagało się przyspieszenia realizacji rozbudowy krakowskiego węzła kolejowego i przebudowy dworca. Z porządku dziennego uchwalono sprzedaż gruntu gminnego na cele budowlane w Dz XII i kupno skrawka gruntu w Dz III, oraz zatwierdzono plany zabudowania gruntów w Dz XXII przy byłej kolei okrężnej i plany bloku gruntów w Dz. XV między ulica Urzędnicza, Konarskiego i Szopena

— **10-LECIE ZWIĄZKU INWALIDÓW ŻYDOWSKICH.** Ostatni numer „Inwalidy Żydowskiego“, poświęcony jest 10-leciu Związku Żydowskich inwalidów, wdów i sierót wojennych Rzp. P Jubileusz ten jest równocześnie jubileuszem zasłużonego i niezmordowanego prezesa Związku p. Jakóba Bachnera

— **STOWARZYSZENIE ZAKŁADU WYCHOWAWCZEGO SIERÓT ŻYDOWSKICH „MEGADLE JESOMIM“ W KRAKOWIE** (ul. Dietla 64) wydało sprawozdanie za lata 1928/29 i 1929/30. z którego okazuje się stały pomyślny rozwój tej tak pożytecznej i wzorowo prowadzonej instytucji

— **„KRYZYS KULTURY WSPÓŁCZESNEJ“** Odczyt na ten temat wygłosi dr J Feldhorn w Zjednoczeniu kobiet żyd. (Rynek gł. 29 I p.) dziś we czwartek o godz. 7-mej wieczór.

— **DOKSZTAŁCAJĄCY KURS OGRODNICZY.** Staraniem Kuratorjum szkolnego i Magistratu krakowskiego zostaje otwarty z dniem 16 bm. specjalny kurs ogrodniczy przy szkole dokształcającej zawodowej Nr. 8 dla rzemiosł artystycznych w budynku szkoły powszechnej przy ul Miodowej l. 36. Jest obowiązkiem wszystkich przedsiębiorców ogrodniczych w Krakowie zgłosić co rychlej swych uczniów na powyższy kurs. Wpisy przyjmuje kierownik szkoły arch. Stefan Strojek we wtorki, środy i czwartki w godzinach pomiędzy 17 a 20-tą wieczorem w szkole przy ul. Miodowej l. 36.

— **SPĘD I CENY KONI** na targu w Krakowie przy ul. Zabłocie w ostatni wtorek: Ogółem spędzono 179 koni, płacono za sztukę: za konie pojazdowe od 250—500 zł, za konie pociągowe lekkie od 150—300 zł, za konie rzeźne od 25—60 zł. Ze spędzonych koni sprzedano: na wywóz zagranicę 6 sztuk, na rzeź miejscową 12 sztuk. Ceny utrzymały się na poziomie cen targu poprzedniego. Popyt był słaby, tendencja zniżkowa.

— **TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO.** Wczoraj w godzinach popołudniowych rzucił się do Wisły opodal mostu dębnickiego jakiś młody osobnik, ubrany w kurtkę skórzaną. Mimo, że wypadek miał miejsce jeszcze przed zmrokiem i w ożywionym punkcie, nie zdołano samobójcy odratować. a zawezwana straż pożarna nie mogła odnaleźć zwłok. Identyczność desperata dotąd nie ustalono.

— **OSOBLIWY KONTROLOR.** Policja aresztowała Marca Jana (lat 32) robotnika z Czyżyn pow Kraków za oszustwa i kradzieże, popełniane w ten sposób, że tenże przychodząc do mieszkań przeważnie osób starszych i chorych przedstawiał się jako kontrolor Kasy Chorych i przy tej sposobności wyłudzał różne datki, równocześnie kradnąc co wpadło pod rękę

— **TRAMWAJ NAJECHAŁ NA FURĘ.** Na ulicy Starowiślnej motorowy wozu tramwajowego Nr. 3 Franciszek Laska (lat 48) zam przy ul. Długosza 12. najechał na parokonną furmankę Szywalskiego Franciszka rolnika z Pleszowa. Wskutek najechania jeden koń odniósł uszkodzenia i został sprzedany do rzeźni, a w tramwaju została wybita szyba.

Dokończenie kroniki na str. 11-ej

—o—

—ošo—

— **POSIEDZENIE WYDZIAŁU ŻYD. TOW. GIMN.** odbędzie się jutro w piątek, punkt. o godz. 7 wieczór. Orzeszkowej 7.

W kalejdoskopie prasy

NOWY PODATEK

„Głos Narodu" pisze:

Zamiast ulg podatkowych otrzymamy za kilkanaście dni nowy podatek. W poniedziałek rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy, wprowadzający na stałe 10-procentowy dodatek do podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, oraz podatku spadkowego i od darowizn, a komisja budżetowa przyjęła ten projekt z błyskawiczną szybkością. W ten sposób dodatek ów, uchwalony po raz pierwszy przez Sejm w r. 1927 na wniosek min. Czechowicza celem zapewnienia równowagi w budżecie i odtąd wprowadzany corocznie do ustawy skarbowej (art. 11) jako danina nadzwyczajna — staje się zwykłym podatkiem, stale na przyszłość obowiązującym.

...Według nowej ustawy 10-procentowy dodatek będzie pobierany także od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę. Oznacza to poprostu podwyżkę podatku dochodowego o 10 procent dla urzędników państwowych, samorządowych i prywatnych oraz dla emerytów, czyli obniżenie im poborów i emerytur o wysokość tego nowego podatku.

...Dotychczasowy przebieg sesji budżetowej przyniósł zatem:

podwyżkę podatku zapałczanego w formie wyższej ceny zapałek, —

podatek od automobilów i od biletów autobusowych,

podwyżkę podatku dochodowego od uposażeń.

PRZED REWIZJĄ KONSTYTUCJI

W sanacyjnej łódzkiej **„Republice"** czytamy:

Jasne jest, że w ślad za pierwszym projektem największego klubu sejmowego pójdą i projekty mniejszości. Wiemy o tem, że taki projekt opracowany został przez Stronnictwo Narodowe, Lewicę a i Chrześcijańska Demokracja, choć nie ma projektu całkowitego, posiada przecież swe sformułowane postulaty... Istnieje i taka możliwość prawna, że Blok, nie znajdując w sejmie wystarczającego poparcia dla swej koncepcji w poszczególnych artykułach konstytucyjnych, poprze formalnie jakąkolwiekbądź zbliżoną koncepcję i w tej formie uchwały pójdą do senatu. W senacie Blok ma większość kwalifikowaną, która przywróci projektowi poprzednie brzmienie projektu Bloku, względnie brzmienie pokrewne i w tej formie zwróci ustawę sejmowi. Kiedy projekt przyjdzie poraz drugi do sejmu, większość kwalifikowana jest już zbędna i uchwały mogą przechodzić większością zwykłą. —

W każdym razie jest pewne, że do zmiany konstytucji nareszcie dojdzie, że zmiana ta pójdzie w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej, że wreszcie klub prorządowy w kwestjach konstytucyjnych będzie dążył do kompromisów a nie do wyzyskania swej przewagi liczebnej coute que coute. —

Debaty konstytucyjne wpłyną na spadek temperatury sejmowej, na uspokojenie i powrót do rzeczowości i powagi. Kraj tego koniecznie potrzebuje i żąda.

„CO HISTORJA POWIE O BRZEŚCIU"

W „Kronikach sejmowych" konserwatywnosanacyjnego „Słowa" kreśli p. Cat-Mackiewicz następujące uwagi:

O Brześciu przestało się powoli mówić. Lecz jeszcze się nie mówi tego, co powie o Brześciu historja, której to pani wypada mówić rzeczy najboleśniejsze, nie ściągając na siebie zarzutu braku humanitarności. Powie ta pani historja swe wielkie, prawdziwe, bolesne, antyhumanitarne, okrutne, bardzo okrutne słowo. Przypomni ona, że kiedy z więzienia cesarskiego wracała Breszko-Breszkowska, wracał Certelli, to te więzienia długie, kilkunastoletnie syberyjskie były dla nich trampoliną, odskocznią, która dawała im potęgę wielką, poczucie własnej godności i własnej siły. Czuli ci rewolucjoniści, że nie są zdolni do mielenia jęzorem, tylko liczyli, że właśnie fizyczną wytrwałością i napięciem nerwów gotowi pokazać, jak wierzą w to, co mówią i jak kochają to, w co wierzą. Brześć wypuścił ludzi złamanych, których obsypano wyrazami współczucia. Lecz to, że profesorowie krakowscy żałowali tam więzionych, to nie znaczy wcale, aby profesorowie krakowscy w nich dojrzeli swych leaderów politycznych. I dlatego rozumnie, jedynie rozumnie ocenił sytuację Witos, który powiedział, wydobywszy się z Brześcia: „Nie róbcie ze mnie dziada, pokazywanego na odpuście i żebraka, który o grosze miłosierdzia prosi". To powiedział Witos i napisał w swym tygodniku i te mądre chłopskie słowa są najgłębszem sprawozdaniem analitycznem tego procesu psychologiczno-politycznego, który się słowem „Brześć" dziś określa.

MacDonald o nowym dokumencie palestyńskim rządu angielskiego

Londyn. 11. 2. ŻAT. Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin zainterpelował sir Austin Chamberlain w sprawie oczekiwanej nowej deklaracji rządowej odnośnie do polityki palestyńskiej. —

W odpowiedzi na interpelację oświadczył **premjer MacDonald, że nowy dokument rządowy o polityce palestyńskiej ukaże się w formie listu adresowanego do dra Weizmanna. Dokument ten zawiera wyjaśnienia, dotyczące pewnych niejasnych zwrotów i twierdzeń Białej Księgi. Biała Księga — oświadczył dalej premjer — pozostanie jednak nadal dominującym dokumentem dla polityki angielskiej w Palestynie.** —

MacDonald nie zgodził się na odczytanie omawianego listu w parlamencie zanim dokument nie będzie ogłoszony motywując odmowę tem, że gdyby list został obecnie odczytany w parlamencie, zyskałby znaczenie dokumentu parlamentarnego co zdaniem rządu nie jest pożądane. —

Również na dzisiejszem posiedzeniu w odpowiedzi na zapytanie b. podsekretarza w min. kolonji **Ormsby Gore** oświadczył obecny podsekretarz **dr Shiels że istotnie stnieje zamiar wyjęcia mandatu palestyńskiego z pod kompetencji Colonial Office i powierzenia go opiece i nadzorowi Foreign Office (min. spraw zagr.).**

Anglja pośredniczy w włosko-francuskim wyścigu zbrojeń

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 11. 2. (B) Rzeczoznawca dla spraw morskich w angielskiem ministerstwie spraw zagranicznych Craigie przybył wczoraj do Paryża jako wysłannik MacDonalda, aby rząd francuski skłonić do wznowienia rokowań francusko-włoskich w sprawie rozbrojenia na morzu. Craigie był specjalnym doradcą MacDonalda podczas londyńskiej konferencji morskiej a później jeździł do Rzymu i Paryża, gdzie proawdził pertraktacje w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu. Jak „Echo de Paris" donosi, Anglja obawia się wyścigu zbrojeń morskich między Francją a Włochami. W ostatnich bowiem miesiącach ub. r. podczas ogólnej przerwy zbrojeniowej Włochy wykończyły budowę okrętów wojennych w ogólnej ilości 54 tysięcy tonn, podczas gdy Francja wykończyła tylko 26 tysięcy tonn. Anglja obawia się przeto, aby Francja nie zechciała na to zareagować.

Na szerokim świecie

DONIOSŁY WYNALAZEK MARCONI'EGO.

Senator Marconi dokonał eksperymentu w centrali radjotelegraficznej watykańskiej z aparatem systemu „Duplex", dzięki któremu posługiwać się można systemem komunikacji radjowej w taki sposób, jak aparatem telefonicznym. Eksperyment dokonany w ciągu nocy, dał doskonałe rezultaty. Senator Marconi rozmawiał ze stacjami Anglji i Stanów Zjednoczonych.

Aparat „Duplex" jest wierną kopją jedynego dotychczas egzemplarza, znajdującego się na jachcie „Elektra", wynalezionego niedawno przez znakomitego radjotelegrafistę włoskiego.

5 MILJONÓW BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH

W dniu 30-go stycznia br. statystyka bezrobotnych w Niemczech wykazała liczbę 4.894.000. Wzrost rejestrowanych bezrobotnych w Niemczech wynosi zatem w stosunku do połowy stycznia br. — 129.000

W AUSTRJI NASTĄPI REFORMA PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO

Przed kilku dniami wystąpił w parlamencie austrjackim obecny minister sprawiedliwości dr. Schürff za koniecznością reformy austrjackiego prawa małżeńskiego. Oświadczenie ministra, który mówił o konieczności jak najszybszej reformy prawa małżeńskiego w Austrji, wywołało duże wrażenie. Rząd austrjacki omawiał sprawę reformy od dłuższego czasu i znalazł orędownika tej sprawy w obecnym prezydencie Austrji. Mikla, choć sam klerykalnie usposobiony, jest jednak zdania, że sprawa reformy prawa małżeńskiego nie cierpi zwłoki. Prezydent Austrji polecił też drowi Schoberowi w czasie jego pobytu w Rzymie, nawiązać kontakt z Watykanem w sprawie możliwości zmian w austrjackiem prawie małżeńskiem. W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że parlamentowi austrjackiemu przedłożony będzie wkrótce już nowy projekt prawa małżeńskiego. Sprawa licznych tysięcy małżeństw „z dyspensy", o której pisaliśmy w swoim czasie obszernie w naszem piśmie, zrobiła w Autrji swoje.

—ogo—

Chcą zmazać winę

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 11. 2. (Sch) Członek partji niemiecko-ludowej poseł do Reichstagu Dauch i członek centrum Perlitius wnieśli dziś do Reichstagu wniosek, aby Reichstag ponownie zwrócił uwagę opinji międzynarodowej na „kłamstwo zawarte w artykule 231 traktatu wersalskiego przypisujące Niemcom winę za wybuch wojny światowej". Wniosek domaga się, aby Reichstag zwrócił się do rządu niemieckiego z prośbą o poczynienie kroków w celu zwołania między narodowej komisji rzeczoznawców bezstronnych, któraby się zajęła zbadaniem sprawy i wydała bezstronny wyrok.

Samobójstwo adwokata

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Gdańsk 11. 2. (R) Na pograniczu terenu Wolnego Miasta Gdańska popełnił wczoraj samobójstwo 38-letni adwokat z Tczewa Jan Werner. Podczas kontroli granicznej Werner został przez polskiego urzędnika celnego wezwany do opuszczenia autobusu, ponieważ stał pod zarzutem sprzeniewierzenia w Tczewie 40 tysięcy złotych. Gdy urzędnik zajęty był telefonowaniem Werner dobył rewolweru i celnym strzałem w piersi pozbawił się życia.

Zakaz drzewa sowieckiego w U. S. A.

Wiedeń 11. 2. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z N. Yorku, że w Waszyngtonie urząd skarbowy uwzględnił żądanie producentów drzewa i wydał zakaz przywozu drzewa i produktów drzewnych z 4 rosyjskich okręgów. Jak słychać rosyjski reprezentant handlowy wdrożył przeciw temu zarządzeniu kroki sądowe.

Zamach w poselstwie czesko-słowackiem we Wiedniu

Radca legacyjny Horski ciężko ranny

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 11. 2. (W) W tutejszem poselstwie czechosłowackiem popełniony został dziś w południe zamach na sekretarza legacyjnego Zajiceka-Horsky'ego. Do biura sekretarza przybył 66letni bezrobotny kupiec Bogumił Zetka, obywatel czechosłowacki i oddał do Zajiceka kilka strzałów rewolwerowych, poczem usiłował zbiec. Na odgłos strzałów nadbiegła służba zbiegа ujęła i oddała w ręce policji. Ciężko ranny Zajicek został przewieziony do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią. Ujęty sprawca czyni wrażenie człowieka umysłowo chorego i zeznaje chaotycznie.

Sekretarz legacyjny Zajicek Horsky karjerę swoją rozpoczął jako wiedeński korespondent dzienników czeskich i rosyjskiej agencji telegraficznej w Petersburgu. Podczas wojny pracował jako dziennikarz w Pradze a po przewrocie został przydzielony do poselstwa czechosłowackiego w Wiedniu.

* * *

Wiedeń. 11. 2. (W) Ciężko ranny sekretarz legacyjny Zajiczek został przewieziony do kliniki Eiselberga poddany operacji. Celem wydobycie kuli z głowy musiano mu wyjąć oko. Stan jego jest bardzo groźny jednak nie beznadziejny.

—

Dwa tysiące chińskich górników zasypanych w kopalni

(Telefonem „Nowego Dziennika")

Londyn. 11. 2. (L) Jak donoszą z Pekinu, w kopalni Fuszum w Mandżurji wydarzyła się w niedzielę straszna eksplozja, wskutek czego odciętych zostało od świata blisko 2 tysiące górników przeważnie Chińczyków. Istnieją obawy, że większość z nich nie znajduje się już przy życiu. W chwili wybuchu pracowało w kopalni przeszło 3 tysiące robotników. Akcja ratunkowa jest niezmiernie utrudniona z powodu braku odpowiednich przyrządów.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków. 11. 2. 1931. Akcje niejednolite. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 4 i pół proc. l. zast. Banku Krajowego 52. 4-proc. l. zast. Banku Krajowego 50, 4 i pół proc. Obl. Komunalne Banku Krajowego 39.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji niejednostajnej. Zainteresowanie ograniczone do kilku papierów. Zieleniewski w poszukiwaniu i Bank Polski po kursach utrzymanych. Elektrownia w płaceniu 36, w towarze 38 zwyżkowo bez transakcyj z powodu braku materjału. Robiono jedynie w małych ilościach papierami procentowemi po kursach ustalonych.

Na pogiełdziu ruch żywszy. Znacznych obrotów dokonano 4 i pół proc. l. zast. Banku Hipotecznego pok. ursie 44; z innych płacono 5-proc. Pożyczkę Konwersyjna 47.50 lekko mocniej i 3-proc. Pożyczkę Budowlana 49.50—49.75 bez zmiany.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Podaż wystarczająca. Usposobienie spokojne. Płacono w Krakowie dolar gotówkowy 8.89 i pół do 8.91 i pół, czeki bankowo 8.91—8.92. Warszawa dol. 8.89 i pół do 8.91 i pół, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Lwów dol. 8.89 i trzy czw. do 8.91 i czw. czw., czeki 8.91—8.91 i trzy czw. Katowice dol. 8.90—8.92, czeki 8.91—8.92 i jedna czw. Notowanie Banku Polskiego niezmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa 11. 2. PAT. Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 106. Bank Polski 151 i pół, Bank Zachodni 70. Bank Zw. Sp. Zarobk. 65. Sole Potasowe 90. Puls 65. Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 30 i pół. Norblin 30. Ostrowiec 49. Starachowice 12 i pół. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 50. 4 proc. inwestycyjna 96. 5-proc. konwersyjna 49. 6-proc. dolarowa 70 i pół. 71. 10-proc. kolejowa 102 i trzy czw., 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Dolary 8.91. 8.93. 8.89. Franki francuskie 34.99 i trzy czw. 35.08 i pół. 34.91. **Dewizy:** Belgia 124.52. 124.83. 124.21. Londyn 43.38 i pół. 43.49. 43.28. Nowy Jork 8.915. 8.935. 8.895. Paryż 34.99 i trzy czw. 35.08 i pół. 34.91. Praga 26.40 i jedna czw. 26.46 i pół. 26.34. Szwajcarja 172.20. 172.72. 171.86. Wiedeń 125.32. 125.63. 125.01. Włochy 46.73, 46.85. 46.61. Berlin 212.19.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 11. 2. 1931. Żyto parytet Poznań 45 ton cena transakcyjna 17 zł, jęczmień browarowy 24—26 groch Wiktorja 24—26. Reszta kursów niezmieniona. Tendencja spokojna.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń. 11. 2. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 169.04—169.54, Budapeszt 124.10—124.40, Bukareszt 4.22 i pół do 4.24 i pół. Londyn 34.54 pięć ósmych do 3.64 i pięć ósmych. Nowy Jork 710.50—713. Paryż 27.86—27.96. Praga 21.02 i trzy ósme do 21.10 i trzy ósme. Warszawa 79.60—79.88. Zurych 137.20—137.70, Amerykańskie 708.50—712.50, Niemieckie 168.85—169.45. Włoskie 37.16—37.32. Szwajcarskie 136.85—137.65. Czeskie 20.99—21.11. Węgierskie 124.03—124.43.

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 13.50. Zieleniewski 24. Gal. Karpaty 2.80. Galicja 22.10.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych 11. 2. PAT. Paryż 20.30 i trzy czw., Londyn 25.17 i jedna czw. Nowy Jork 517.65. Belgia 72.27 i pół. Włochy 27.11. Berlin 123.15. Wiedeń 72.70. Praga 16.32 i pół. Warszawa 58. Budapeszt 90.37 i pół. Bukareszt 3.08 i jedna ósma.

ZE SPORTU

NOWY REKORD PŁYWACKI KOBIET

Paryski Klub Pływacki rozpisał konkurs w sprawie nowego rekordu pływackiego kobiet. Onegdaj rozegrano zawody o nowy rekord stumetrowy. Rekord postawiła Angielka, miss Joyce Cooper, która przepłynęła przestrzeń stu-metrową w ciągu 70 sekund. Pobiła ona tem samem poprzedni rekord Holenderki, panny Braun.

—ogo—

— **KIEROWNICTWO SEKCJI NARCIARSKIEJ MAKKABI** zawiadamia członków iż w niedzielę, dnia 15 bm. odbędą się zawody o mistrzostwo Wszechświatowego Związku Makkabi oraz zawody o oznakę sprawności na Hali Boraczej. Wzywa się wszystkich członków do wzięcia udziału w tych zawodach. Przypuszczalny koszt całej wycieczki wraz z podróżem noclegiem i utrzymaniem około zł 15. Informacje zgłoszenia w lokalu klubowym w godzinach wieczornych.

— **SOKÓŁ—MAKKABI.** W piątek, 13 bm. rozegrają powyższe drużyny rewanżowy mecz hokejowy o mistrzostwo okręgu krakowskiego. Dobra forma obu drużyn oraz pełne składy, w których wystąpią do powyższego meczu, gwarantują wysoki poziom gry. Mecz powyższy ma decydujące znaczenie dla układu tabeli. Dzisiejsze zawody Cracovia—Makkabi zostały odwołane odbędą się w późniejszym terminie. Początek jutrzejszego meczu o godz. 8 wiecz. na torze Makkabi.

—o—

W schronisku narciarskiem

— Róbcie co chcecie — mówiła omdlewającym głosem pani Ziutka — nie ruszam się stąd. Nogi mnie bolą, mogę porachować wszystkie moje kosteczki, no a najważniejsze, moją przepiękną cerę poprostu powiedziawszy, djabli wzięli. Za ten pomysł wyciągnięcia mnie na narty pięknie Wam dziękuję, do śmierci Wam go nie zapomnę.

— Ale ja mam na to radę i to w moim plecaku — oświadczył pan Janek, niefortunny dotąd adorator pani Ziutki, rozpakowując zaraz potężnych rozmiarów plecak. — Tutaj krem na śliczną buzię. Pod jego ożywczem działaniem zniknie nieznośne swędzenie, a co najważniejsze, będzie pani potem opalona jak cyganiątko. A tutaj olejek na wymasowanie nóżek. Jutro będzie pani już w dalszym ciągu hasała jak nigdy jeszcze. Jako lekarz śmiem twierdzić, że musi pomóc, bo krem i olejek są marki Nivea, a zawierają one euceryt. Jedyny racjonalny środek pielęgnacji skóry. Żaden inny kosmetyk eucerytu nie zawiera.

Dokończenie kroniki ze str. 9-ej.

Kto wygrał na loterji?

W pierwszym dniu ciągnienia 4 klasy 22-giej państwowej loterji padły następujące główne wygrane (częściowo wczoraj już przez nas podane):

1000.000 zł. Nr 73313.

50.000 zł Nr 166144.

20.000 zł Nr 19276.

5.000 zł. Nr. 3364.

Po 1.000 zł. Nr.: 42531. 61640, 98076.

Po 700 zł. Nr.: 39064. 67719, 88058. 109668, 167167, 192931. 205465.

Po 500 zł. Nr.: 4209. 11762, 19661, 31958. 36883, 83678. 85999. 160850, 189820, 209942.

Po 400 zł. Nr.: 12224. 17045, 19111, 22562. 24831, 25032. 25414, 31629. 36971. 46126, 55488, 81199, 92054, 101152. 101890. 102267, 111744, 116193, 117410, 147596, 175026. 180727. 185827, 192033. 193584,196600. 206209.

Wnuk kantonisty przyjął judaizm

Do Krakowa przybył niedawno syn znanego obywatela w Łodzi, niejaki Aleksander Nikonorow. P. Nikonorow pochodził z rodziny prawosławnej, ale zawsze chętnie przebywał w towarzystwie Żydów. Niedawno dowiedział się, że brat jego ojca, zamieszkały w Paryżu, inżynier Nikonorow jest Żydem. Od niego dowiedział się także, że rodzina jego pochodzi od Żydów, a jego dziad był jednym z licznych kantonistów żydowskich, porywanych do służby wojskowej za czasów cara Mikołaja I. Od tego czasu p. Aleksander Nikonorow powziął postanowienie powrotu do judaizmu. Wbrew chęciom i naciskowi jego najbliższej rodziny, czynił w tym kierunku usilne starania w rabinacie łódzkim, który odesłał go do rabinatu krakowskiego. Po załatwieniu wszelkich formalności p. Aleksander Nikonorow przyjął judaizm. Aktu obrzezania dokonał w asyście kilku lekarzy znany w Krakowie mohel p. Lichtig.

— **NIE BRAK ŁATWOWIERNYCH!** Do Jeża Andrzeja, kelnera zam. przy ul. Krowoderskiej l. 45 podeszło na ul. Andrzeja Potockiego dwóch nieznanych osobników, którzy zaoferowali mu i sprzedali zegarek z łańcuszkiem za 370 złotych, jako złoty. Kiedy dał zegarek do oceny przekonał się, że padł ofiarą oszustów, gdyż zegarek ten jako z metalu małowartościowego wart jest tylko kilkanaście złotych.

— **KRADZIEŻE I WŁAMANIA.** Do sklepu Teilera Dawida kupca zam. przy ul. Poselskiej 17, z nocy z 9 na 10 bm. dostali się nieznani narazie sprawcy przez otwarcie drzwi wytrychem lub podrobionym kluczem i skradli z kasy podręcznej 500 złotych oraz około 50 kg. różnych cukierków wartości 400 złotych. — Do mieszkania Myszkowskiego Stanisława urzędnika Magistratu przy ul. Krowoderskiej l. 41 w dniu 10 bm. dostał się nieustalony sprawca przy pomocy podrobionego klucza lub wytrycha i skradł biżuterję i garderobę wartości 3.000 złotych. — Do mieszkania Kupermana Leiba kupca przy ul. Kingi l. 5 dostał się niewyśledzony sprawca przy pomocy wytrycha i skradł 4 mtr. granatowego jedwabiu, srebro stołowe, damską torebkę, 90 koron czeskich, łącznej wartości 350 złotych.

— **Z WOZU** Działoszyckiemu Hirschowi Abrahamowi kupcowi zam. w Wiślicy, Rynek 22, nieznany sprawca w dniu 10 bm. korzystając z nieuwagi skradł z wozu na ul. Bożego Ciała dwie sztuki płótna wartości 150 złotych.

—ogo—

ZMARLI: Fabian Himmelblaum l. 71. Wolf Hering l. 13. inż. Benjamin Torbe l. 72.

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Niebieski motyl" (Emil Jannings i Marlena Dietrich).

SZTUKA: „Rapsodja miłości" (Louis Moran).

WANDA: „Noce kaukazkie" (Gina Manes, Jaques Catelain).

UCIECHA: „Zaginiony Zeppelin" (Wirginja Walli, Ricardo Cortez, Conway Tearle).

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

WARSZAWA: „Generał Babka" przygody jeńca wojennego.

WOLNE POSADY

SIŁA biurowa, **obznajomiona** z **księgowością**, posiadająca **gwarancję** za inkaso, o **skromnych** wymaganiach, potrzebna do hurtownego **składu**. Zgłoszenia pisemne **pod** „Zaraz" do „Par", Rynek 46. **315p**

POSAD POSZUKUJĄ

ABSOLWENTKA „Ogniska Pracy" **poszukuje po**sady u krawcowej. **Zgło**szenia — **pod** „**Natych**miast" do **Admin**. „**Now**. Dziennika". **230g**

MŁODY, **energiczny** człowiek, **doskonale się prezentujący**, **władający biegle językami niemieckim i polskim w słowie i piśmie**, **poszukuje posady magazyniera**, **podróżującego**. Obeznany **też działem** spedycyjnym **manip**. **kolejową**. **Zgłoszenia pod** „**Energia**" do **adm**. N. Dziennika. **206x**

RUTYNOWANY buchalter, **korespondent polsko niemiecki**, **poszukuje odpowiedniej posady**. **Zgłoszenia** do Adm. „**N. Dziennika**" pod „**Zaufany**".

RUTYNOWANY BUCHALTER **bilansista**, **organizator**, **znawca spraw podatkowych**, **zakłada księgi**, **przeprowadza bilanse**, **reorganizuje** za**niedbane** **buchalterje**. **Zgłoszenia** pod „**Bilanse**" do „**Nowego Dziennika**".

Nadeszły świeże, piękne żurnale francuskie

i nowe fasony na suknie wieczorowe i wiosenne do pracowni „Ogniska Pracy" w Krakowie **ul. Mikołajska** 9/II p. Zamówienia przyjmuje się codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 11- 1. **Tel. 158-21.** Dla Pań z prowincji specjalne udogodnienia.

SPRZEDAŻ

SYPIALNIA i jadalnia **wykwintne**, sprzeda okazyjnie Wytwórnia mebli **klubowych**, Kraków, ul. **św**. Tomasza 26, gmach **Kasy** Oszczędności. 310x

DYWANY ręczne, **kilimy**, „Dywan", Kraków Podgórze, ul. Kingi 9 — **Telefon 116-09.** 12km

MEBLE KUCHENNE — PRZEDPOKOJOWE — DZIECIECE — NAJTANIEJ — NAJSOLIDNIEJ wykonane. Wielki wybór: „**SPECJALNOŚĆ**" Kraków, ul. **SŁAWKOWSKA 12**, w podworcu. 201e

KUPIEC posiadający obszerny, frontowy lokal handlowy w głównej dzielnicy Krakowa przyjmie towary do sprzedaży komisowej najchętniej z branży trykotowej, pończoszkowej, bieliźniane galanteryjnej, linoleum ceraty: wyroby skórzane, kufry do podróży lub obuwie. Zgłoszenia pod „Gwarancja" do Admin. „N. Dziennika" 1x

TROCHĘ HUMORU



— Hallo, ludzie, tam na dole, powiedzcie mi, gdzie właściwie się znajduję!

— Jest Pan w gondoli tam na górze!

OKAZYJNIE
Pończochy jedwabne
w pierwszorzędnym gatunku
Zł. 4'50 za parę
H. LICHTIG
GRODZKA L. 71 SZEWSKA L. 7

POKÓJ umeblowany dla 2 panów lub pań zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez: Dietlowska 111, I. piętro oficyna Tamże wydaje się smaczne obiady domowe. 1785p

MIESZKANIA 3—5 pokojowego z komfortem poszukuję. Zgłoszenia pod „Słoneczne" do Biura Stattera, Kraków. Rynek 8. 308er

Dwudniowy kurs sałatek i kanapek

odbędzie się dnia 11 i 12 bm. o godz. 6-tej popoł. w lokalu szkoły „Ogniska Pracy". Wpisy i informacje w kancelarji szkoły przy ul. Mikołajskiej 9/II. codziennie z wyjątkiem sobót od godz 11—1. Tel. 158-21.

LOKALE

LOKALU na kolonje letnie na 120—150 osób, na miesiące lipiec i sierpień w suchej, lesistej górskiej okolicy o taniej żywności, w pobliżu rzeki poszukuje Centrala Żydowskich Akademickich Stowarzyszeń Samopomocowych „Żydowska Strzecha Akademicka" w Warszawie, — Nowy Świat 21. Oferty z podaniem warunków nadsyłać do 20 lutego pod wyżej podany adres. Pośrednicy wykluczeni. 312m

POKÓJ lub dwa eleganckie umeblowane, dwu względnie jednoosobowe z osobnem wejściem, z utrzymaniem, zaraz przy ul. Zielonej 18. drzwi 5. do wynajęcia. 229g

DO 2-OSOBOWEGO pokoju poszukuje drugiego urzędnika. Zgłoszenia Danielewicz ul. Długa 33 III. piętro.

MICHALIKÓWNA Genowefa unieważnia zgubioną książeczkę z Kasy Chorych, wydaną w Krakowie. 231g

NAUKA I WYCHOWANIE

AKADEMICZKA (**mik**) z hebraistyką poszukiwana dla 3 uczniów (6 i 7 kl.). Zgłoszenia z **poda**niem warunków: — **S.** Weissberger **Mszana** Dolna. **234g**

SŁUCHACZKA FILOZOFJI z jęz. francuskim **po**szukuje natychmiast **mie**szkania przy **inteligen**tnej rodzinie **żyd. wza**mian za lekcje. **Zgłosze**nia do **Adm. „N. Dz." pod** „**Śródmieście**".

RÓŻNE

STOW. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko" **poleca korepetytorów**, **siły biurowe**, prowadz. kursa **zbiorowe** języków obcych, **bu**chalterji i t. d. **Zgłosze**nia: Żydowski Dom Akademicki, ul. Przemyska 3 (telefon 107-64). **Tamże** przyjmuje się zgłoszenia akademików, poszukujących pracy. **314x**

UWAGA! Jeżeli P. Kopel Reiser nie zgłosi się do dni 30-tu w sprawie zaręczyn do Rabinatu Oświecimskiego, zaręczyny będą unieważnione. 265x

KAMERA, skład aparatów i przyborów fotograficznych — wykonuje wszelkie roboty amatorskie — tego samego dnia Kraków, ul. Szewska 27 telefon 12298. 1006x

Premje dla Prenumeratorów „Nowego Dziennika"

Rozpoczynając akcję premij dla naszych Szan. Prenumeratorów we formie cennych i wartościowych dzieł z zakresu wiedzy i literatury żydowskiej, jak i ogólnej — dajemy jako pierwszą premję sztandarowe dzieło historjografji żydowskiej:

prof. H. GRAETZA

„HISTORJĘ ŻYDÓW"

w 8 tomach w przekładzie polskim St. Szenhaka z przedmową Dra I. Schippera

pod następującemi warunkami:

A.

Komplet broszurowany 32 zeszytowy. 8 tomów. zamiast ceny księgarskiej 48 zł. — dla naszych Prenumeratorów tylko 25 zł. (plus koszta przesyłki na prowincję 1 zł. 50 gr.).

B.

Komplet w wybornej, płóciennej oprawie. 8 tomów — zamiast ceny księgarskiej 66 zł. — dla naszych Prenumeratorów tylko 41 zł. (plus koszta przesyłki na prowincję 1 zł. 50 gr.).

C. Bezpłatnie!

Kto zwerbuje 5-ciu nowych abonentów „Nowego Dziennika" i wpłaci równocześnie prenumeratę za nich przynajmniej na 1 miesiąc. otrzyma 8-tomową „Historję Żydów" Graetza wydanie broszurowane (cena księgarska 48 zł.) **— zupełnie bezpłatnie.**

wydanie w płóciennej, wytwornej oprawie (cena księgarska 66 zł.) — **za dopłatą 16 zł.**

Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje Administracja „Nowego Dziennika" w Krakowie, ulica Orzeszkowej L. 7 — Telefon Nr. 102-79.

Wędliny koszerne potaniały!
Znana Krakowska Wytwórnia koszernych wędlin nowocześnie urządzona
L. Birner, ul. Dietla 77
Telefon 161-99
poleca swe wyroby pierwszorzędnej jakości
po znacznie zniżonych cenach
Podaje również smaczne obiady i kolacje.

PRENUMERATA w Krakowie i na prow.	miesięczn.	Zł. 6'60	kwartał	Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„	„ 6'20	„	„ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„	„ 6'60	„	„ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową	„	„ 10'60	„	„ 30'00

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie — Strona w tekście i nadesłanem na 2 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana